

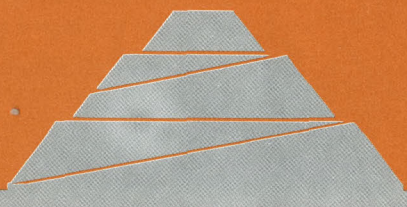
PRZEGLĄD SOKOLI

ISSN 1505-3083



nr 14

Kraków 2003



ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ” W KRAKOWIE

Święta Bożego Narodzenia!

Większość z Nas wieczorem 24 grudnia zasiądzie z najbliższymi do wieczerzy wigilijnej. Najważniejszym wówczas momentem jest dzielenie się opłatkiem. Zwyczaj ten tak ściśle związany jest z Polską i tak głęboko zapadł w serce każdego Polaka, że ma znaczenie niemal mistyczne, nie dające się wytłumaczyć argumentami rozumowymi, obyczajowymi, ani nawet religijnymi. Polaka żadne przeszkody, nawet wojna, atak, strzelanina nie może powstrzymać w świętą noc wigilijną od przepięknej tradycji. ... „A w twierdzy, przy stołach okrytych sianem, oblężeni łamali się opłatkiem... Zyczyli sobie tedy wzajem pomyślności, długich lat lub niebieskiej korony i taka ulga spadła na wszystkie serca, jakby już bieda minęła.

A było przy przeorze jedno krzesło próżne, przed nim stał talerz, na którym biała paczka opłatków, niebieską wstążeczką obwiązana” (H. Sienkiewicz: *Potop*).

Za polski można także uznać zwyczaj posyłania opłatka osobom bliskim a nieobecnym przy stole wigilijnym. Znaczenie opłatka w polskiej tradycji opisał poeta Kajetan Kraszewski, pisząc:

*Do siego roku życząc panu bratu
Kiedy w rozłące pędzim dni ostatek
(Choć dziś ten zwyczaj obojętny światu)*

Szłę Ci opłatek.

Dla nas on zawsze świętość wyobraża:

Pamiętkę łaski udzielonej z nieba

A oprócz skarbu branego z ołtarza

Własny kęs chleba.

Ojców to naszych zwyczaj prastary

Rodzinnej niwy maluje dostatek.

Symbol braterstwa, miłości i wiary

Święty opłatek.

K. Kraszewski, (*Z opłatkiem*)

Zawsze i wszędzie Polacy przypominali sobie, że:

Pamiętaj, będą ludzie smutni, opuszczeni,

niepotrzebni nikomu –

i nikt z nimi słowa nie zamieni

nie zaprosi do swego domu.

Weź do ręki biały opłatek,

Choćbyś nawet nie miał go z kim dzielić

i życz szczęścia całemu światu:

niech się wszystkie serca rozweselą...

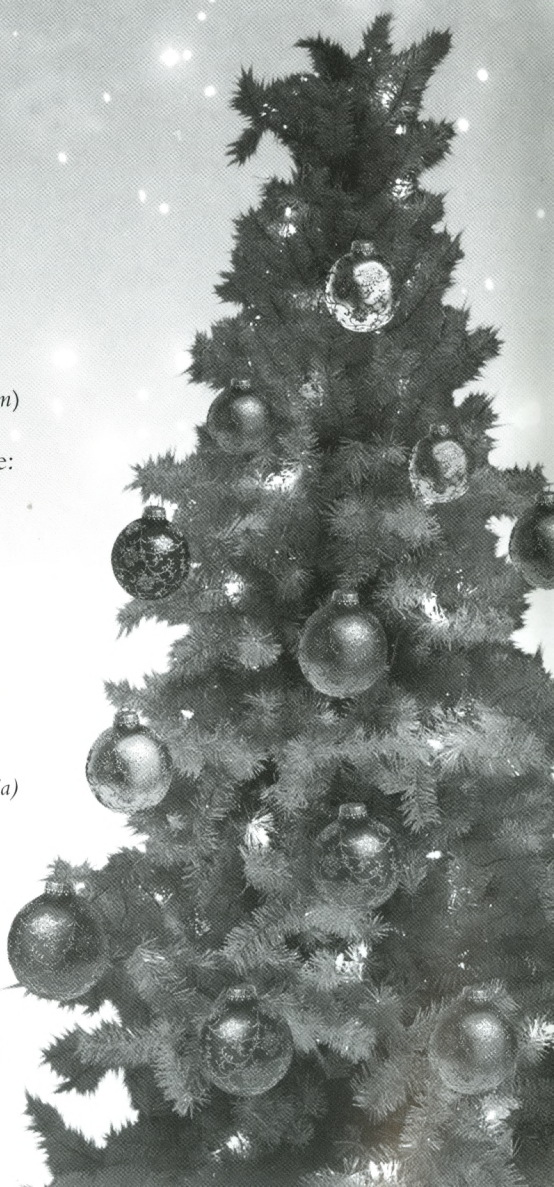
Z. Kunstman, (*W dzień Bożego Narodzenia*)

*M*y ze swej strony życzymy naturalnie, by wokół wigilijnego stołu każdego z nas zasiędlili wszyscy najbliżsi, a biały opłatek połączył tych, którzy nie mogą w ten wyjątkowy dzień być razem...

Za Zarząd

Prezes PTG „Sokół”

Konrad Firlej





Józef Kazana

SOKÓŁ W MIELCU

(skrót za zgodą autora)

Wzorem „Sokoła” praskiego i lwowskiego utworzono w Mielcu w 1893 roku Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Jego twórcami byli Antoni i Roman Dębicy – księgarze, Mieczysław Korycki – powstaniec z 1863 roku, Antoni Fibich – notariusz, Józef Droba, Feliks Leyko, F. First, Józef Hodbodt, Stanisław Nowaczyński – adwokat, Franciszek Stobrawa, Stanisław Szabus, Józef Wojna, Bronisław Leszczyński, Józef Wyczałek, Andrzej Pawlikowski, Tomasz Ryniewicz. Prezesem Towarzystwa wybrano Stanisława Nowaczyńskiego. „Sokół” mielecki podlegał statutowo zarządowi „Sokoła Macierzy” we Lwowie. W jego szeregach znaleźli się uczniowie gimnazjum, rzemieślnicy i mieszcianie.

Towarzystwo nie posiadało własnego budynku, korzystało z sali użyczonej przez Ochotniczą Straż Pożarną. Kolejny prezes Andrzej Pawlikowski zakupił za zgodą Rady Miejskiej w 1903 roku plac pod budowę sokołni i boisko sportowe. Jednak z uwagi na brak funduszy budowa została wstrzymana.

Dnia 20 marca 1904 roku Gniazdo Mielec odbyło Walne Zgromadzenie Członków, na którym dokonano wyboru trzech wydziałowych w miejsce ustępujących. Wybrani zostali druhowie: Szpunar, Nowaczyński, Kazana. Przede wszystkim uchwalono zająć się zbieraniem funduszy na budowę sokołni. W 1904 roku „Sokół” liczył 85 członków i nie szczędził trudu i pracy, aby uzyskać jak najwięcej funduszy. Stale urządzano przedstawienia amatorskie, wieczorki, festyny. Użytkowany fundusz ok. 3 tysięcy koron powiększony został emisją listów zastawnych na kwocie 10 tysięcy koron a rzemieślnicy i właściciele ziemscy przyrzekli pomoc w materiałach budowlanych i pracy. Nie zapomniano również o obcho-

dach patriotycznych i krzewieniu idei sokołej. I tak: w odsłonięciu pomnika Bartosza Głowackiego brało udział całe gniazdo, na odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza wysłano 10 druhów a w listopadzie 1904 roku urządzono nabożeństwo żałobne ku uczczeniu 87. rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Kolejnym prezesem został wybrany w roku 1906 Apolinary Frank a w styczniu 1908 roku funkcję objął Feliks Brożonowicz. Ponowne wybory w tym samym roku powołały prezesa Józefa Szpunara. Na początku 1908 roku dyrekcja Towarzystwa Zaliczkowego w Mielcu udostępniła w swych budynkach salę do ćwiczeń dla mieleckich sokołów. Liczba członków wynosiła około 60 druhów.

W roku 1909 prezesem został wybrany Michał Pajor. W tym czasie szeregi sokołów zwiększyły się znacznie dzięki utworzeniu przez uczniów gimnazjum mieleckiego drużyny piłki nożnej pod nazwą „Pogoń”. Liczba członków zwiększyła się do 200 osób. Natomiast 26 maja 1910 roku zakupiono sztandar i dokonano uroczystego poświęcenia. W tym roku także odbył się w Mielcu wielki zlot sokołów z okolicznych gniazd. W programie zlotu znalazły się pokazy gimnastyczne oraz przedstawienie amatorskiego teatryku. Dnia 15 lipca 1910



„Stadion Sportowy imienia por. Żwirki i inż. Wigury” w 1932 roku



roku w 500. rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem na uroczystości odsłonięcia pomnika Grunwaldzkiego wyjechało do Krakowa około 100 sokołów, którzy uczestniczyli w pokazach gimnastycznych i wielkiej paradzie polskich drużyn sokolich.

Od 1911 roku wprowadzono szkolenie wojskowe. Powstały Polowe Drużyny Sokole uzbrojone w 50 karabinów. Zorganizowano także Oddział Samarytański Polskiego Czerwonego Krzyża, do którego przystąpiło 106 osób – przeważnie kobiety. Uczyły się one udzielania pierwszej pomocy lekarskiej i opieki nad osobami starszymi. Naczelnikiem Polowych Drużyn Sokolich był Ludwik Weryński – prefekt milicji miejskiej. W 1912 roku zakupiono dla drużyn sokolich pełne wyposażenie polowe i zorganizowano czterotygodniowe szkolenie wojskowe. W tym samy roku prezesem Towarzystwa został August Jaderny – fotograf, który uwiecznił wszystkie ważniejsze wydarzenia w życiu mieleckiego gniazda do 1939 roku. W czasie jego kadencji znaczenia nabrał teatrzyk amatorski, którym sam kierował. Duży napływ młodzieży do „Sokoła” był bodźcem do utworzenia drużyny skautowej im. Tadeusza Kościuszki. Jej założycielem był nauczyciel gimnazjalny Franciszek Soirek.

Lata 1913–1914 były dla „Sokoła” okresem wzmożonej pracy. Do głównych zadań należało szkolenie wojskowe, które odbywało się w okolicznych lasach. W tym czasie zakupiono z własnych funduszy dom – willę „Bagatelka” z przeznaczeniem na sokołnię.

W dniu 31 lipca 1914 roku ogłoszono mobilizację. Do Legionów Polskich wstąpiło 108 sokołów. Część sokołów została powołana do służby w wojsku austriackim.

W czasie I wojny światowej działalność „Sokoła” została osłabiona, młodzi członkowie poszli na front. W latach 1914–1916 funkcję prezesa pełnił Antoni Rink. Następnie do roku 1919 Piotr Kazana, który przeznaczał część swych dochodów na potrzeby „Sokoła”. W tym okresie wzrósł autorytet organizacji, należeli do niej znaczący obywatele miasta Mielec – lekarze, nauczyciele, kupcy, rzemieślnicy, którzy wspierali inicjatywy „Sokoła”, często udzielając także poparcie finansowe.

W 1918 roku do organizacji przybyło wielu młodych ludzi. Utworzona została drużyna piłkarska „Zorza”, która rok później zmieniła nazwę na „Kruki”.

W 1919 roku po śmierci Piotra Kazana nowym prezesem został jednogłośnie wybrany dyrektor banku Franciszek Rink. W lipcu 1920 roku z młodzieży gimnazjalnej utworzono Legię Ochotniczą, którą skierowano na front w obecności kolejnego prezesa Stanisława Łojaczewskiego. Po zakończeniu działań wojennych nastąpiło ożywienie działalności sportowej i współpracy z innymi gniazdami. W 1923 roku prezesem „Sokoła” został wybrany adwokat Lucjan Wronka, który pełnił tę funkcję przez rok. Kolejny prezes Zygmunt Rymanowski w latach 1924–1929 położył znaczne zasługi dla rozwoju „Sokoła” w Mielcu. Właściciel elektrowni wprowadził wiele nowych gałęzi sportowych, przyczynił się do utworzenia przystani kajakowej nad Wisłoką. Wraz z innymi obywatelami miasta był inicjatorem wydawanego w tym czasie czasopisma „Mieszczanin”.

W dniach 19–20 czerwca 1926 roku odbył się w Mielcu Złot III Okręgu Sokolego Dzielnicy Krakowskiej. Zła pogoda pokrzyżowała plany organizatorów. Z wielu gniazd przybyło mniej uczestników niż zapowiadano. W pierwszym dniu odbyły się zawody w rzucie dyskiem, oszczepem i skok w dal. W drugim dniu skok wzwyż, bieg rozstawnym i bieg na 100 m. W kościele parafialnym odbyło się nabożeństwo, kazanie wygłosił miejscowy kapelan „Sokoła”. Następnie udano się w uroczystym pochodzie ulicami miasta na miejsce budowy sokołni. W pochodzie brało udział 105 druhów w uroczystym stroju sokolim. Podczas zlotu nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego. Złot zgromadził 307 druhów i druhen z Okręgu. Przewodniczył mu prezes Okręgu druh Cyga oraz Naczelnik Okręgu druh Zajac.

W 1926 roku rozpoczęto budowę pierwszego boiska sportowego. W dwa lata później w 10. rocznicę uzyskania niepodległości odsłonięto pomnik „Wolności” zwany pomnikiem Kilińskiego, który został wzniesiony staraniem Towarzystwa. Podczas tej uroczystości odbyły się liczne festyny, zabawy, pokazy gimnastyczne. Twórcą pomnika był stolarz Bolesław Prinz.



Członkowie „Sokoła” przed budynkiem w 1934 roku

Młodzi członkowie „Sokoła”: Piotr Jasiński, Wiktor Jaderny, Stanisław Dziadowski po odbyciu kursu budowy lotniska w Krakowie przy poparciu i pomocy burmistrza Franciszka Kazany wybudowali w Mielcu lotnisko turystyczne. Uroczystość otwarcia w 1931 roku zgromadziła mieszkańców miasta i okolic a także delegatów sokolich z całej Małopolski. W 1931 roku dzięki staraniom lekarza Lucjana Gawędy i prezesa gniazda i zarazem burmistrza miasta Mielca, którzy wzniesli duże wsparcie finansowe, oddano do użytku nową sokołnię. Od tam odbywały się w niej wszystkie imprezy gimnastyczne i teatralne oraz zabawy i spotkania towarzyskie. Istniejąca dotąd drużyna „Kruki” przyjęła nazwę „Sokół”. Po wykupieniu odpowiedniego sprzętu powstała sekcja narciarska i strzelecka. Sokolice uczyły się wyszywania, gotowania i wypieku ciast, grały w piłkę i ćwiczyły na wolnym powietrzu.

W 1932 roku otwarto nowy stadion sportowy z trybunami, kortami tenisowymi i szatnią, którego budowa została zapoczątkowana w 1926 roku. Stadion otrzymał nazwę „Żwirki i Wigury”. Z tej okazji odbył się wielki festyn i popisy gimnastyczne, w sali sokołni wystawiono „Balladynę” J. Słowackiego.

W roku 1934 „Sokół” mielecki odznaczony został Krzyżem Walecznym „M.O.A.O.” za udział w walkach w obronie Lwowa w latach 1919–1920. Krzyż ten został wmurowany w gmach sokołni. Otwarto w niej również kino dźwiękowe a obok budynku utworzono staraniem Stefana Przybytkiewicza ogródek im. Henryka Jordana dla dzieci.

W szeregach „Sokoła” była drużyna składająca się z 300 druhowów ćwiczących, która reprezentowała mieleckie gniazdo w zawodach sportowych. Do Towarzystwa należało w latach 30-tych około 1000 mieszkańców.

W 1937 roku gniazdo uczestniczyło w Ogólnopolskim Zlocie Sokolstwa Polskiego w Katowicach. Ostatni z wielkich Zlotów odbył się latem 1939 roku we Lwowie. W czasie jego trwania odbyły się pokazy gimnastyczno-sprawnościowe, odprowadzona została msza św. w intencji pokoju.

W okresie wojennym wielu Sokolów zostało powołanych do Wojska Polskiego, wielu rozpoczęło walkę w szeregach Armii Krajowej, działającej na terenie Mielca w grupie między innymi Oddziału „Jędrusiów”.

Po zakończeniu II Wojny Światowej w 1945 roku Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Mielcu nie wznowiło swej działalności mimo 46-letniego istnienia. Na wznowienie nie zezwoliły władze PRL.



1992

W dniu 3 marca wznowiono obecną działalność. Na pierwszym powojennym Zjeździe w Mielcu w obecności 31 osób powołano Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Do zarządu zostali wybrani: Tadeusz Tomczyk – prezes, Jerzy Kazana – wiceprezes, Zbigniew Gajda – wiceprezes, Agnieszka Sikora – sekretarz, Leszek Lichy – skarbnik. Członkami zarządu zostali: Henryk Momoł, Krystyna Szkutnicka, Czesław Stępniewski. Natomiast do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Bronisław Przyboś – przewodniczący, oraz czworo członków: Kazimierz Mysio, Wiesława Macander, Zbigniew Radłowski, Józef Zaskalski. W skład rady seniorów weszli: Jan Strzępek (ur. 1912) – przewodniczący, Adam Kazana (ur. 1919 r.) – zastępca, Włodzimierz Kania (ur. 1914) – zastępca, Jadwiga Rysiak – sekretarz, ks. prałat Stanisław Jurek – Kapelan Towarzystwa, Hieronim Mikiotuk – łącznik z Urzędem Miasta w Mielcu; członkowie Prezydium: lek. med. Jerzy Rzepka, Stanisław Weryński, Zdzisław Korpanty, mecenas Zbigniew Bochenek; członkami rady zostali: Tadeusz Weryński, Elżbieta Solarska, Urszula Skowrońska, Kazimierz Załucki.

Na zjeździe podjęto uchwałę odzyskania prawa własności sokolniczego zwracając się z prośbą do Prezydenta Miasta Mielca pismem podpisanym przez zarząd „Sokoła”: prezesa Tadeusza Tomczyka i wiceprezesa Jerzego Kazana.

Z okazji 125. rocznicy powstania „Sokoła” we Lwowie mieleckie gniazdo zorganizowało dla uczczenia tej rocznicy w dniu 3 maja GRAND PRIX PZLA w chodzie sportowym ulicami miasta: kobiet na 10 km i 3 km; mężczyzn na 20 km i 10 km. W zawodach startowali najlepsi zawodnicy w kraju, z okazji 111. rocznicy urodzin gen. Władysława Sikorskiego odbył się XII Memoriał w chodzie sportowym. W grudniu 1992 roku mieleccy sokoli uczestniczyli w Mitingu Harcerstwa we Lwowie. Po wysłuchaniu mszy św. w Katedrze N. P. M. Śnieżnej odprawionej przez arcybiskupa M. Janowskiego, 45 zawodników z Mielca udało się do hali sportowej SKA we Lwowie, gdzie wraz z zawodnikami ukraińskimi w liczbie 175 brali udział w biegach oraz chodzie sportowym. Po zakończeniu Mitingu obie

grupy polskich i ukraińskich zawodników złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem Adama Mickiewicza i Tarasa Szewczenki, a następnie na cmentarzu Orłąt Lwowskich oraz na Cmentarzu Łyczakowskim pod pomnikiem dh Naczelnika „Sokoła Macierzy” we Lwowie – Antoniego Durskiego.

1993

Przypadała 100. rocznica powstania „Sokoła” w Mielcu. Z tej okazji odbyły się liczne uroczystości. W lutym miał miejsce Lekkoatletyczny Miting Braterstwa we Lwowie – z okazji 99-lecia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – Batko Lwów. W zmaganiach sportowych wzięli udział zawodnicy ukraińscy oraz polscy – drużyny i druhowie z Warszawy, Środy Wielkopolskiej i Mielca. Ogółem w biegach sportowych startowało 35 osób. Po zakończeniu zawodów złożono kwiaty na Cmentarzu Łyczakowskim a następnie uczestniczono w spotkaniu w Merostwie Lwowa, gdzie uczestnicy otrzymali z rąk wicemera Lwowa Kopca Anatolija pamiątkowy album o Lwowie wraz z zaproszeniem na następne zawody.

W marcu natomiast odbyło się GRAND PRIX PZL w chodzie sportowym z okazji 202. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W maju odbył się XIII Memoriał im. W. Sikorskiego w chodzie sportowym z okazji jego 112. rocznicy urodzin. W zawodach wzięło udział 62 zawodników – polskich i ukraińskich. Z okazji 50. rocznicy śmierci Generała odbył się w dniach 1–4 lipca Międzynarodowy Zlot Sokołów Mielec 1993. W pierwszym dniu odbył się Turniej Piłki Nożnej z udziałem 26 szkół podstawowych, 6 szkół ponadpodstawowych, 4 szkół ze Lwowa. W tym dniu odbył się również Miting Grand Prix – PZLA w chodzie sportowym, w którym uczestniczyło 40 zawodników oraz turniej szachowy „ACTIVECHSS” z 20 uczestnikami. W kolejnym dniu odbył się „Masowe Biegi Uliczne”, w którym wzięło udział 60 zawodników z Polski i Ukrainy. Odślonięto również pomnik gen. Władysława Sikorskiego w miejscu jego urodzin w Tuszowie Narodowym. Natomiast z okazji 50. rocznicy śmierci generała oraz jego pogrzebu na Wawelu zorganizowana została sztafeta biegowa w VI etapach w dniach 8–18 września.

ciąg dalszy na stronie 9

1893

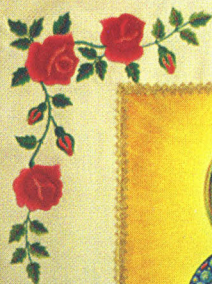


2000

TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE

SOKÓŁ

W MIELCU



WIERNI POLSCE
- CZOŁEM !

- 1, 2, 3, 4. Uroczystość poświęcenia sztandaru
w 2000 roku
5. Sokolnia
6. Członkowie Zarządu na tradycyjnym Oplątku



SOKÓŁ W





MIELCU



SOKOLE SEKCJE SPORTOWE W MIELCU





W roku 1993 powołana została sekcja szachowa, która ma siedzibę w dawnej sokolni przy ulicy Sękowskiego 1.

Rok 1993 jako rok jubileuszowy zapisał się licznymi osiągnięciami sportowymi:

Zdobycie Pucharu Polski w Chodzie Sportowym Kobiet, sklasyfikowanie w Pucharze 17 zawodniczek sokolich – II miejsce zajęła Kazimiera Mosio, VI – Wiesława Pogoda, VIII – Marzena Mądra, wygranie w punktacji zespołowej Grand Prix w Chodzie Sportowym Kobiet (I miejsce K. Mosio, IV – W. Pogoda, VII – M. Mądra), uzyskanie przez K. Mosio rekordu Polski w chodzie na 10 km, uzyskanie przez K. Mosio na MP w chodzie na 5 km brązowego medalu oraz IV miejsca w chodzie na 10 km, zdobycie awansu do drugiej ligi w LA (samymi chodami uzyskując 38 miejsce w punktacji klubowej z 240 pkt – dla porównania 28 miejsce Stal Mielec z 300 pkt), zakwalifikowanie na Mistrzostwa Polski Juniorek sześcioletnich zawodniczek w chodzie sportowym i zajęcie przez nie punktowanych miejsc, zajęcie czołowych miejsc w Mistrzostwach Młodzieżowych (IV miejsce Barbara Ustrzyńska)

Podsumowując działalność Towarzystwa należy stwierdzić, że rok jubileuszowy został uczczony godnie. Działalność Towarzystwa zyskała wiele uznania i dodała naszemu miastu splendoru w kraju i za granicą. Jubileusz mógł się odbyć dzięki dużej pomocy Zarządu Miasta, Seniorów, Sponsorów oraz Zarządu Towarzystwa Gimnastycznego.

1994

Działalność „Sokoła” była ściśle związana z przypadającymi na ten rok rocznicami. Z okazji 203. rocznicy uchwalenia Konstytucji III Maja złożono kwiaty pod pomnikiem Wolności w Mielcu, uczestniczono we mszy św. i Akademii zorganizowanej z tej okazji. 200. rocznicę Insurekcji Kościuszkowskiej, 100. rocznicę Ruchu Ludowego, 215. rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego, 101. rocznicę powstania „Sokoła” w Mielcu uczczono Międzywojewódzką Sztafetą Biegową Miast i Gmin im. Tadeusza Kościuszki – Szlakiem Wojsk Powstańczych. Natomiast z okazji 177. rocznicy śmierci T. Kościuszki sokoli mieleccy uczestniczyli we wspólnej modli-

twie z ks. prałatem Januszem Bielańskim przy sarkofagu T. Kościuszki w krypcie św. Leonarda na Wawelu, gdzie złożono kwiaty. Po mszy odbył się przemarsz ulicami Krakowa pocztów sztandarowych do Rynku Głównego, gdzie na płycie pamiątkowej w miejscu złożenia przysięgi przez Kościuszkę złożono kwiaty. W dniach 10–20 listopada z okazji święta Niepodległości i Dni Mielca odbyła się sztafeta biegowa ulicami miasta. Otwarto także wystawę – XXX lat Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej w Muzeum Regionalnym „Jardenówka”, gdzie były eksponowane pamiątki Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” sprzed 1939 roku. Odbyła się również sesja popularno-naukowa, której tematem była: „Rola wydawnictwa regionalnego w rozwoju kultury małych ojczyzn”.

1995

Na Walnym Zebraniu powołano nowe władze „Sokoła”. Prezesem został Aleksander Kopeć, wiceprezesem Jerzy Kazana i Józef Wójtowicz, sekretarzem Janusz Pilch a skarbnikiem Krystyna Szkutnicka. Na członków zarządu powołano Zbigniewa Bochenka, Marka Skalskiego, Stanisława Kowala, Mariana Tarnowskiego, Jerzego Rzepkę, Urszulę Skowrońską. Do komisji rewizyjnej wybrano: Ryszarda Skórę – przewodniczący, Urszulę Malińską i Józefa Zaskalskiego – wiceprzewodniczący, oraz Kazimierę Mosio, K. Krzysztofika, E. Mieleć.

Tradycyjnie jak w ubiegłych latach zorganizowano szereg imprez z okazji przypadających rocznic, pragnąc kontynuować pracę i działalność swych poprzedników, jednocześnie dając możliwość coraz większego zainteresowania młodzieży. W maju odbyły się liczne mitingi sportowe. Mieleccy sokoli brali także udział w mistrzostwach lekkoatletycznych w Gdańsku, w zawodach międzyszkolnych oraz w Memoriale Kusocińskiego w Kielcach. Ogółem klasy sportowe uzyskało 37 zawodników i zawodniczek.

1996

Z okazji poświęcenia starej sokolni w grudniu rozegrano turniej szachowy, odbyło się uroczyste spotkanie z seniorami i zaproszonymi gośćmi.



1997

31 maja sokoli wzięli udział w zorganizowanym przez Towarzystwo XVII Memoriale im. W. Sikorskiego na stadionie FKS w Mielcu. Uroczystość uświetnił nasz znakomity chodziarz Robert Korzeniowski, który wziął udział w chodzie na 10 km wraz z naszymi zawodnikami.

1998

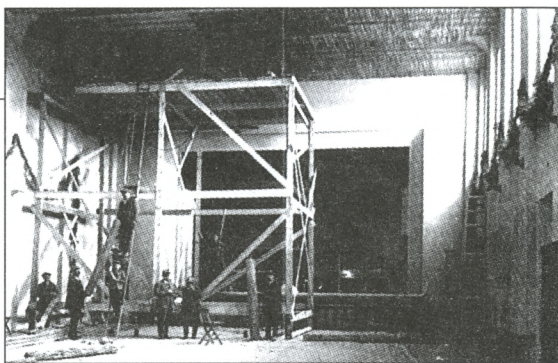
W styczniu Towarzystwo wystosowało pismo do Prezydenta Miasta Mielca oraz wojewody rzeszowskiego w sprawie zwrotu budynku sokolni wraz z przyległymi terenami. Sprawa została załatwiona odmownie ze wskazaniem możliwości odzyskania obiektu na drodze sądowej.

W dniu 3 Maja rozegrano tradycyjnie Turniej Szachowy w sokolni – obecny budynek kina „Bajka”. W rozgrywkach zwyciężył Grzegorz Kopacz przed Pawłem Zaskalskim i Ryszardem Dąbrowskim. Pierwszym ośmiu zawodnikom wręczono nagrody rzeczowe, natomiast wszystkim pozostałym okolicznościowe dyplomy.

Utworzono dwie sekcje: jeździecką „Przedświt” przy Zakładzie Doświadczalnym w Chorzelowie z kierownikiem Marią Fijał oraz karate „SHORIN-RYU” z kierownikiem Zbigniewem Magdą. Sekcja jeździecka na otwarcie sezonu zorganizowała konkurs skoków oraz jazdę bryczkami, przejażdżki konne, jazdę na kucykach, zawody konne, konkursy, przejażdżki na kucach dla dzieci niepełnosprawnych oraz Hubertusa. W ramach sekcji karate zorganizowano szkolenie dla kadry instruktorskiej i zaawansowanych zawodników – seminaria, zgrupowania i obozy.

1999

W maju odbył się XIX Memoriał im. Sikorskiego w chodzie sportowym. W zawodach uczestniczyło 9 klubów sportowych z Polski w kategoriach: kobiety – 1, 3, 5, i 10 km oraz mężczyźni – 2, 3 i 10 km. Również sekcja szachów organizowała w maju „otwarty turniej szachowy”. Ponadto ku uczczeniu kilku rocznic historycznych i patriotycznych zorganizowano w okresie od maja do października sztafetę biegową w sześciu etapach z Mielca do Maciejowic, gdzie zakończono ją wręczeniem pucharu dla „Sokoła”. Na trasie sztafety odbyły się liczne



spotkania z władzami poszczególnych miast i gmin, składano pod pomnikami wiązanki kwiatów, wygłaszano okolicznościowe przemówienia. W sumie uczestniczyło w sztafecie około 20 tys. osób – młodzieży szkolnej i okolicznej ludności. „Sokół” wystąpił między innymi do Ministerstwa Edukacji Narodowej z pismem w sprawie odzyskania budynku.

2000

Naturalnie zorganizowano XX już ogólnopolski Memoriał im. Sikorskiego w chodzie sportowym z udziałem 27 zawodników z 8 klubów – z Krakowa, Nowej Dęby, Borowej, Rzeszowa, Padwi, Tuszowa Narodowego oraz Mielca w kategoriach młodzików i juniorek na dystansie 3, 5, 10 km. Sokoli mieleccy brali czynny udział w Ogólnopolskim Zlocie Sokolim w Krakowie z okazji między innymi 90. rocznicy odświeżenia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. W grudniu dokonano poświęcenia sztandaru i otwarcia sali gimnastycznej. Sztandar został poświęcony na mszy świętej odprawionej w kaplicy p.w. św. Stanisława Kostki w Mielcu przez księdza prałata Stanisława Jurka. Wygłosił on homilię nawiązującą do przedwojennej tradycji „Sokoła”. Uroczystość uświetnił prezes PTG „Sokół” w Krakowie Konrad Firlej, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, po którym nastąpiło poświęcenie. Po mszy św. uczestnicy przeszli pod salę gimnastyczną, gdzie po przecięciu wstęgi przez posła Andrzeja Osnowskiego, prezydenta miasta Mielca Janusza Chodorowskiego, starosty Józefa Smaczego, prezesa mieleckiego „Sokoła” Tadeusza Tomczyka i prezesa K. Firleja, nastąpiły dalsze uroczystości. K. Firlej wręczył odznaki „Sokoła” dla drużyn: E. Solarskiej, T. Tomczyka, K. Kalisza, St. Kowala, J. Kazany. Gniazdo zostało odznaczone dyplomem uznania i medalem PTG „Sokół” w Krakowie. Zaproszeni goście wpisali się do księgi kroniki, wbijali gwoździe do tablicy pamiątkowej. Na za-

Prace wykończeniowe wewnątrz sokolni w 1931 roku



kończenie podziękowano pocztom sztandarowym: Żołnierzy Górników z Mielca, Solidarności, Stronnictwa Demokratycznego, Towarzystwa Społeczno-Kulturowego im. Wł. Sikorskiego z Tuszowa Narodowego.

2001

W styczniu w sali gimnastycznej „Sokoła” odbył się opłatek. Do zarządu Rady Odrodzenia Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce wszedł prezes z Mielca T. Tomczyk, zaś do komisji rewizyjnej Z. Bochenek. W maju obchodzono w Tuszowie Narodowym 120. rocznicę urodzin gen. Wł. Sikorskiego. W uroczystości uczestniczyły władze wojewódzkie, powiatowe oraz lokalne z członkiem Sejmiku Podkarpackiego Władysławem Ortylę, pośłem Aleksandrem Bentkowskim, starostą Józefem Smacznym i prezydentem miasta Mielca Januszem Chodorowskim. Uczestniczyły pocztu sztandarowe, organizacje kombatanckie i społeczne. Sokoli mieleccy jak co rok złożyli kwiaty.

Powołano kolejną sekcję – szermierczą „ZORRO” pod kierownictwem dh Zbigniewa Żoli. Sekcja prowadzi zajęcia w szkole podstawowej nr 2 i prowadzi nabór młodzieży z innych szkół.

2002

W maju w X rocznicę reaktywowania „Sokoła” na terenie Rzochowa odbyły się rozgrywki piłki nożnej o puchar prezesa T.G. „Sokół” Mielec oraz turniej szachowy i tenisa stołowego, a także turniej w rzutach do tarczy i gry zręcznościowe. W rozgrywkach piłkarskich brała udział drużyna młodzików Towarzystwa

Gimnastycznego „Sokół”. W drugim dniu zawodów po odprawieniu mszy św. z okazji 10-lecia reaktywowania „Sokoła”, odbyły się pokazy walk wschodnich w wykonaniu „Sokołów” mieleckich. Dokonano także poświęcenia i otwarcia świetlicy i siłowni wyposażonej z funduszu sokolego. W październiku odbył się turniej piłki nożnej drużyn szkolnych – podstawowych i gimnazjalnych. Wręczono puchary, nagrody i dyplomy. Odbyły się również walki karate i szermierki. Sekcja jeździecka zorganizowała dla dzieci przejażdżki na kucykach i bryczkach. W grudniu tradycyjnie odbył się opłatek.

2003

Z okazji 110. rocznicy powstania T.G. „Sokół” zorganizowano dla mieszkańców miasta i sympatyków Gniazda festyn sportowo-kulturalny, który odbył się w obiektach Gryfu Mielec. We wrześniu odbył się turniej piłki nożnej dla młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów. Oprócz pucharów i dyplomów wszystkie zespoły otrzymały piłki ufundowane przez dyrekcję MOSiRu (Janusza Godka). Odbyły się również koncerty dwóch zespołów „Krys” i „Roma”. Działacze „Sokoła” z Józefem Zaskalskim i Jerzym Kazaną częstowali młodych piłkarzy gorącym bigosem. Przygotowano także małą gastronomię. Swoje umiejętności zaprezentowali młodzi szermierze z sekcji sokolej. Festyn zaszczytlił swoją obecnością m.in.: pośłanka K. Skowrońska, starosta J. Smaczny, przewodniczący Rady Powiatu M. Paprocki, wiceprezydent Mielca Bieniek, wiceprezes Towarzystwa miłośników Ziemi Mieleckiej J. Krzysztofik, wiceprezisi „Sokoła” J. Kazana oraz J. Zaskalski.

Znak Sokoła

Pragniemy naprawić błąd, który pojawił się w zwiastunie „Przeglądu Sokolego”. Umieszczona tam lista odznaczonych *Złotym Znakiem Sokoła* nie była pełna. Pominięte zostało m.in. nazwisko śp. **Tadeusza Wrońskiego**. Rodzinę i przyjaciół serdecznie przepraszamy. Obecnie zamieszczamy pełną listę odznaczonych *Złotym Znakiem Sokoła* w roku 1997.

Chociaż minęło kilka lat, to przecież nie zmieniło się znaczenie odznaczenia. Jeszcze raz serdecznie przepraszamy.

Lista Odznaczonych *Złotym Znakiem Sokoła* w 1997 roku:

1. Sztandar „Sokoła” Polskiego we Francji
2. Sztandar PTG „Sokół” w Raciborzu
3. Społeczny Komitet Odnowy Zabytków
4. Kardynał Franciszek Macharski
5. Zbigniew Beiersdorf
6. Krystyna Wariwoda
7. Tadeusz Wroński



Z Zakopanego

150. rocznica urodzin Władysława Zamoyskiego

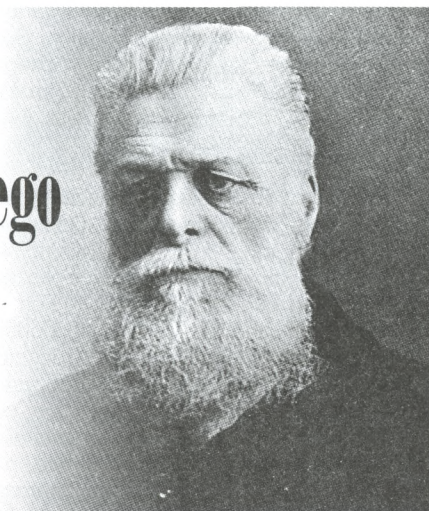
Hrabia Władysław Zamoyski urodził się w Paryżu 18 listopada 1853 roku jako obywatel francuski. Ojcem jego był generał Władysław Zamoyski (1803–1868) a matką Jadwiga z Działyńskich (1831–1923).

W latach 1879–1881 Zamoyski przebywał poza Europą, najdłużej w Australii. W tym okresie stał się właścicielem dóbr kórnickich koło Poznania, które odziedziczył po wuju Janie Działyńskim.

Działalność W. Zamoyskiego była bardzo wszechstronna. Przekształcił kórnicki park w ośrodek, który miał się zajmować badaniem oraz aklimatyzacją drzew krzewów. Zaangażował się również w obronę narodowego stanu posiadania, skupując majątki ziemskie, którym groziło przejście

w niemieckie ręce. Zamoyscy po wydaleniu z Kórnika w 1885 roku udali się do Paryża. Po drodze zatrzymali się w Rzymie, gdzie u Papieża Leona XIII złożyli protest na skierowaną przeciw Polakom i Kościołowi Katolickiemu politykę Berlina. Z Galicją i Tatrami wiąże się kolejny etap życia i działalności hrabiego Władysława Zamoyskiego. Stało się to za sprawą nabycia dóbr Zakopane-Kościelisko. Na odbywającej się 9 maja 1889 roku licytacji, Zamoyski nabył dobra zakopiańskie. Jako dziedzic tych dóbr bronił polskich praw do słynnego tatrzańskiego stawu Morskie Oko, które było kwestionowane przez Węgry. Spór ostatecznie został rozstrzygnięty wyrokiem Międzynarodowego Trybunału w Gruzji z dnia 13 września 1902 roku na korzyść strony polskiej.

Jedną z pierwszych inicjatyw w Zakopanem było utworzenie Towarzystwa „Spółka Handlowa” w 1891



roku. Ponadto przeniósł Szkołę Domowej Pracy Kobiet do Kuźnic. Przyczynił się do doprowadzenia pod Giewont linii kolejowej, która w 1899 roku była już gotowa oraz do budowy wodociągów i elektryfikacji Zakopanego.

Do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie wstąpił w roku 1892, natomiast dwa lata później został członkiem „Sokoła” w Zakopanem. Na walnym zebraniu 11 maja 1902 roku Zamoyski ofiarował boisko przy ulicy Jagiellońskiej. Natomiast w dniu Złotu Sokolstwa w Zakopanem 15 sierpnia 1903 roku hrabia ofiarował 3000 koron na zakup terenu pod budowę sali gimnastycznej. Od 11 maja 1901 roku mianowany Honorowym Obywatel Zakopanego.

Dnia 20 czerwca 1924 roku podpisał w Śremie akt rejentalny o zrzeczeniu się majątku na rzecz założonej przez siebie Fundacji.

Na cele społeczne i narodowe nigdy nie żałował pieniędzy. Zmarł 3 października 1924 roku w Kórniku, gdzie został pochowany.

Od roku 1989 jedna z ulic (przedłużenie Krupówek w stronę Kuźnic) Zakopanego nosi jego imię. Natomiast w 2003 roku odsłonięty został pomnik Władysława Zamoyskiego w Zakopanem.

Opracowanie: Jerzy M. Roszkowski
(Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem)
Karol Bystrowski
(T.G. Sokół w Zakopanem)



Sławomir Szwed

Z SOKOŁEM DO ATEN

Z okazji Międzynarodowego Roku Kultury Fizycznej i Edukacji Olimpijskiej oraz Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych raciborski Klub Olimpijczyka „Sokół” zorganizował w dniach od 12 do 21 września Seminarium Olimpijskie „Od Aten do Aten”. Na rok przed rozpoczęciem Igrzysk Olimpijskich postanowiliśmy uczcić 25. rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II oraz 75. rocznicę zdobycia przez Halinę Konopacką pierwszego złotego medalu dla Polski, 100-lecie piłki nożnej w Raciborzu, a także zakończyć Wojewódzkie Dni Olimpijczyka – mówi prezes KO „Sokół” Wojciech Nazarko. Organizacja dla prawie 50-osobowej grupy wyjazdu do Grecji, kolebki Igrzysk Olimpijskich, nastęrczała sporo pracy. Jednak udało nam się pomyślnie zakończyć projekt edukacji olimpijskiej. Było to możliwe dzięki patronatom honorowym przyjętym przez Polski Komitet Olimpijski, Grecki Komitet Olimpijski, Ambasadę Polski w Atenach, Ambasadę Grecją w Warszawie, Polski Związek Pływacki. Pamiętki przekazały ponadto Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe. Bogaty program wyjazdu wymagał dużej tężyzny fizycznej, silnej woli i samodyscypliny. Został w pełni zrealizowany, „można powiedzieć, że ponad plan. Pokonaliśmy blisko 6 tysięcy kilometrów odwiedzając wiele historycznych miejsc związanych z igrzyskami olimpijskimi. Problematyka seminarium „Na olimpijskim szlaku pod skrzydłami Sokoła – Od Aten do Aten” obejmowała: olimpizm w kręgu wartości edukacyjnych, olimpizm istotną wartością w życiu młodzieży i dorosłych, edukacja olimpijska w alternatywnych koncepcjach kształcenia, dalekie i bliskie krajobrazy sportu (Ateny – Olim – Olimpia), Fair-Paly w postępowaniu dorosłych i młodzieży, Europa czysta i ekologiczna, bez granic i wojen w świetle dokumentów akcesyjnych podpisanych w Atenach, 100-lecie piłki nożnej w Raciborzu.

Obok grupy raciborskich działaczy sportowych oraz młodzieży Zespołu Szkół Ekonomicznych w seminarium wzięli udział olim-

pijczy: Władysław Zieliński – brązowy medalista IO w Rzymie w 1960 roku w kajakarstwie oraz hokeistki na trawie, uczestniczki IO w Moskwie w 1980 roku: Małgorzata Lipska, Maria Kornek-Żabińska, Lidia Zgajewska. PKOl reprezentowany był przez wielokrotnie goszczoną w Raciborzu Elżbietę Kwiatkowską. Z Sokoła Krakowskiego w Grecji przebywał Stanisław Kiełbowicz z Krakowa, doskonały lotnik.

W Grecji w zasadzie każdy skrawek ziemi związany jest z historią i wywiera niezapomniane wrażenie. Uczestnicy wyprawy korzystali z pomocy świetnie przygotowanej merytorycznie przewodniczki Pauliny Jurkowskiej, studentki IV roku Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, która barwnie i ze znanstwem przybliżyła historię Grecji i odwiedzanych miejsc. Na uwagę zasługuje wycieczka do Olimpij, w której przez 1000 lat odbywały się igrzyska. Zwiedzono kompleks świątyni, pozostałości stadionu olimpijskiego w Altis – Świątyni Gaju, gdzie w 776 roku odbyły się pierwsze odnotowane igrzyska. Były one świętością dla Greków. Na ten czas przerywano wojny, waśnie, potyczki. Odwiedzono ponadto Akademię Olimpijską oraz Nafplio, która była pierwszą stolicą Grecji. W antycznym amfiteatrze Epidauros, który jest znany ze wspaniałej akustyki młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych: K. Świerczek, M. Henek, S. Szymiczek, H. Połuszny, B. Widok zaprezentowała program słowno-muzyczny, poezję olimpijską dedykowaną olimpijczykom. Program artystyczny powstał pod kierunkiem Teresy Okaj. Minutą ciszy uczczono pamięć nieżyjących olimpijczyków – greckich i polskich.

Jednym z najważniejszych punktów programu był wizyta w greckim Komitecie Olimpijskim. Delegacja Klubu Olimpijczyka została przyjęta przez Sekretarza Generalnego Komitetu. Raciborzanie przekazali Grekom m.in. flagę olimpijską. Wydarzeniem było przyjęcie w polskiej Ambasadzie w Atenach. Całą grupą była goszczona w ogrodach ambasady przez charge d'affaires



Uczestnicy wyprawy na rynek
pierwszej stolicy Grecji Nafplio

ambasady Krzysztofa Stronczyńskiego, który w liście przekazanym Wojciechowi Nazarko napisał: *Ambasada RP w Atenach serdecznie gratuluje pięknej inicjatywy zorganizowania seminarium olimpijskiego... Wierzymy, że Państwa podróż do kolebki olimpizmu, związane z nią przeżycia i doświadczenia wzbogacą Waszą wiedzę na temat Grecji i przyczynią się do rozkwitu ducha olimpijskiego zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Jest dla nas wielkim zaszczytem przyjęcie Honorowego Patronatu nad Seminarium „Od Aten do Aten”.*

Kłupa z Raciborza była przyjęta w polskim klubie Panpolonikos, gdzie prezes tego klubu Tomasz Łuszcz wręczył W. Nazarcie i W. Zielińskiemu złoty laur olimpijski. Wizyta racibo-

rzezan w Atenach wzbudzała wielkie zainteresowanie greckich mediów, dzięki czemu gościła ona na ekranach greckich telewizorów.

Z dużą uwagą zwiedzano Akropol ze Świątynią Nike, Apteros, Partenon, Teatr Dionizosa, wytwórnice ikon, zespół wiszących klasztorów „Meteory”, łączący Peloponez z częścią lądową Grecji, gdzie zapaleniem świeczek uczczono 25-lecie pontyfikatu Papieża Polaka, Termopile z pomnikiem Leonidasas, Myken słynące ze złotych masek mykeńskich, które zakładano na twarz zmarłym, grobowiec Agamemnona, Litochoro oraz Olimp, gdzie zapalono ogień olimpijski. Pobyt na Riwierze Olimpijskiej pozwolił na pływanie w słonym, ale w niezwykle czystym Morzu Egejskim. W drodze powrotnej do Polski zwiedzono Saloniki.

Obfitowała ona w nietypowe przeżycie historyczno-edukacyjne. Mielśmy ponadto okazję obejrzeć filmy z udziałem Polaków w Igrzyskach Olimpijskich, filmy o Raciborzu, zapoznać się z poezją olimpijską. Wszyscy są zadowoleni z pobytu w Grecji a niektórym marzy się już eskapada na Igrzyska w Atenach w 2004 roku. Seminarium odbiło się bardzo pochlebnie recenzjami ze strony m.in.: Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który pragnie włączyć je w ogólnopolską edukacyjną ścieżkę olimpijską – podsumował W. Nazarko. Kierownictwo seminarium tworzyli: Irena Noga i Janusz Obarymski.

Rowerem do Fatimy

Dojechali! To co wydawało się niemożliwe i zbyt trudne stało się faktem. Członkowie sekcji kolarskiej tarnowskiego „Sokoła” pokonali na rowerze trasę 4 tysięcy kilometrów i dojechali do Fatimy!

Jak już podawaliśmy (PS 13) w pielgrzymce, która odbyła się na przełomie lipca i sierpnia 2003 roku wzięli udział: Janusz Ciochoń, Waldemar Dynowski, Jerzy Kostrzewa, Paweł Nędzka, Bogdan Wolnik i Przemysław Wolnik. Ich pielgrzymka trwała 28 dni. Na rowerze przejechali 3300 km, a samochodem 850 km. Jak wspomina W. Dynowski – kierownik wyprawy, nie spodziewali się, że piel-

grzymka będzie aż taka trudna. Szczególnie ciężko było podczas alpejskiej części wyprawy, gdzie do pokonania były w pełnym słońcu kilkudziesięciokilometrowe podjazdy o nachyleniu nieraz 18 stopni!

Zdarzało się także, że problemem było znalezienie noclegu – musieli więc kolować np. spać podczas burzy w przeciekającej szopie. Naturalnie o wszystkich problemach zapomina się kiedy dotrze się do celu. *Wzruszenie, łzy i duma przeplatają się ze sobą na placu przed bazyliką w Fatimie* – wspominał pan Waldemar. W ostatni dzień pokonali już niewielki odcinek 25 km. O 10.45 przekroczyli bramę miasta Fatima. Obok wymienionych uczuć pojawił się także smutek – przecież to już koniec wyprawy!



Z Tarnowa...

We wrześniu w Tarnowie została odsłonięta tablica upamiętniająca 120-lecie powstania tamtejszego „Sokoła”. Co najważniejsze zawisła ona w miejscu tradycyjnie sokolim, a mianowicie na ścianie Teatru im. Ludwika Solskiego, który mieści się przecież w dawnym gmachu sokolim z takim trudem wybudowanym przez Sokolów w roku 1895.

Na tablicy widnieje napis: *Członkom Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Tarnowie w rocznicę rozpoczęcia działalności – Społeczeństwo Miasta Tarnowa.*

Tablicę odsłanili młodzi sportowcy tarnowskiego „Sokoła” w strojach kolarskich, w obecności prezesa Andrzeja Olejnika oraz współorganizatora uroczystości Marka Popiela z Urzędu Miasta. Naturalnie w imprezie wzięło także wielu członków tarnowskiego „Sokoła” – w tym spora grupa sportowców zrzeszonych w sokolich sekcjach – przede wszystkim w najbardziej popularnej – kolarskiej. W uroczystości uczestniczyli także pracownicy Teatru. Tablica została poświęcona przez kapelana sokolego Tadeusza Piwowarskiego – wielokrotnego uczestnika rowerowych pielgrzymek.

We wrześniu odbyła się VII już Pielgrzymka rowerowa na Jasną Górę zorganizowana przez tarnowskiego „Sokoła” a właściwie jego sekcję kolarską. Kierownikiem wyprawy był jak zwykle Tomasz Wójcik i jak zwykle dopisała frekwencja; na rowerach do Częstochowy dojechało 50 uczestników (doliczając służby pomocnicze ogólna liczba pielgrzymów wynosiła 56). Obok weteranów tychże wyjazdów, uczestnikami byli także naturalnie debiutanci. Wszyscy mimo zmęczenia wspaniale spędzili dwa dni, by trzeciego rano powierzyć Matce Boskiej radości i zmartwienia, z którymi przyjechali.

Warto jeszcze dodać, że kilkoro uczestników również w drogę powrotną wybrało się na rowerach! No cóż... Gratulujemy wspaniałej kondycji.



Wypoczynek w drodze

Warto jeszcze podkreślić ogromną życzliwość jaką często spotykali na swojej drodze pielgrzymki. Ludzie otwierali dla nich swoje serca i domy. Wręcz niewiarygodny jest przykład młodej Szwajcarki, u której zatrzymali się na nocleg a która wychodząc z domu na kilka godzin, zostawiła ich samych – zupełnie przecież obcych ludzi – w domu. Bez wątpienia pomocą były listy polecające, przetłumaczone na różne języki, które pielgrzymi otrzymali od biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca i prezydenta miasta Tarnowa Mieczysława Bienia.

Po powrocie pielgrzymi byli serdecznie witani na Rynku tarnowskim przez stęsknione rodziny, członków „Sokoła” oraz naturalnie mieszkańców Tarnowa. Waldemar Dynowski dziękował za duchowe wsparcie,

którego doświadczyli. Udało się przecież przebyć trasę bez urazów, awarii rowerów i bez konfliktów, co w siedmioosobowym gronie zmęczonych trudem mężczyzn jest warte podkreślenia. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu i ludziom za tę opiekę. Dopisała również kondycja, a najlepszym dowodem na to jest fakt, że pan Waldemar praktycznie tuż po zejściu z roweru wyruszył na 21. pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę...

Jeszcze raz serdecznie gratulujemy uczestnikom podjęcia tak wielkiego trudu, a tarnowskiemu „Sokołowi” dziękujemy za skupianie w swych szeregach ludzi podejmujących takie wyzwania. Życzymy dalszych wspaniałych planów realizowanych w „Sokołem” w tle!

Małgorzata Kozłowska



Wydawnictwa sprzed lat...



Prezentujemy Państwu bardzo ciekawą książkę, która znajduje się w archiwum krakowskiego „Sokoła”. Jest to interesująca książeczka, gdyż – wydaje się – pożyteczna może być także dzisiejszego dnia (choć rok jej wydania to 1926). Dotyczy bowiem gimnastyki, a jej pierwsza część nosi tytuł **Ćwiczenia**

stosowane w celu **schudnięcia**. Jak widać rzeczywiście jest to temat dzisiejszy w dobie dążenia do szczupłej i wysportowanej sylwetki. Może więc dla wielu Czytelników – szczególnie pań – będzie pocieszeniem fakt, że nasze babce pragnęły również zmiany figury!

Przeczytajmy więc co na temat utrzymania prawidłowej wagi pisała w 1926 roku Irena Popard w tłumaczeniu K. Muszátówny. Zachowano pisownię oryginalną. Popatrzmy również na wybrane fotografie pokazujące jak ćwiczyć...

... Nadmiar tkanki tłuszczowej w naszym ciele może od szeregu różnych przyczyn, wśród których należałoby przede wszystkim wymienić wciąż wzrastającą potrzebę wygod, coraz obfitsze, a nawet nazbyt obfite w stosunku do wydatkowanej energii pożywienie.

Lecz główne przyczyny owego nadmiaru tkanki tłuszczu śmiało przypisać możemy szeroko rozpowszechnionemu systemowi życia, polegającemu na całodzienniej pracy w pozycji siedzącej (szwaczki, biuralistki, itp.). Brak powietrza i światła, odczuwany tak dotkliwie w przeludnionych ludowych dzielnicach wielkich miast, wreszcie starszy wiek, sprzyjają nadmiernemu rozwojowi tkanki tłuszczowej (...).

(...) stąd brak koordynacji w czynnościach organizmu. Zmęczenie żywiej i dotkliwiej daje się we znaki. Lenistwu i ociężałości mięśniowej odpowiada wkrótce ociężałość umysłu.

Co należy zrobić, aby uleczyć ten zgubny stan rzeczy?

Recepta jest prosta, niżby się wydawać mogło: co dzień rano, zaraz po wstaniu należy przez kwadrans wykonywać ćwiczenia, w książce tej podane, uprawiając je stopniowo i – o ile możliwości – na świeżym powietrzu, a przynajmniej przy otwartych oknach.

Krótką przechadzka niech kończy tę naszą kurację sportową...

Wybrane ćwiczenia

zachowana pisownia oryginalna

Ćwiczenie pierwsze (I)

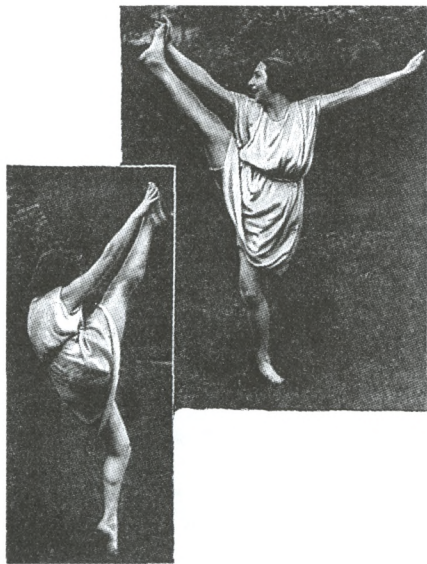
Podnieść jedno ramię przodem w pion i wyrzucić nogę na wysokość podniesionego ramienia. Powtórzyć ćwiczenie 10 razy z każdą nogą.

To samo ćwiczenie wykonać w planie skośnym i bocznym.

Aby ćwiczenie to było wykonane prawidłowo – tułów i barki należy utrzymać w postawie nieruchomej. Nogę, na której stoimy, unieść na palce, drugą nogę wyrzucić jak najwyżej. Nie należy skakać na nodze, stojącej na ziemi.

W celu wykonania tego samego ćwiczenia w planie skośnym: podnieść ramię skośnie (pośrodku planu przedniego i bocznego) w górę. Dalej wykonywać ćwiczenia jak wyżej.

Przy ćwiczeniu w planie bocznym: ramiona podnieść w bok, ciało nieruchome, głowę jedynie zwracać w kierunku podniesionej nogi.





Ćwiczenie drugie (II)

Wypad w bok. Poziomy skurcz ręki od strony wypadnej nogi, drugie ramię wyciągnięte poziomo. Unieść stopy na palce. Przenieść powoli ciężar ciała z nogi wypadnej na drugą nogę, uginając ją z kolei w bok. Tułów prosty, ramię przedtem złożone – wyprostować w planie poziomym. Głowa prosta.

Powtórzyć ćwiczenia pięciokrotnie na każdą stronę.



Ćwiczenie trzecie: (XI)

Podskakiwanie do przodu.

Ręce na biodrach, na karku, lub półkolisto do góry wzniesione. Kolano wysoko podniesione *wprzód*, palce stopy podniesionej opuszczone ku dołowi. Podskakiwać jak najwyżej na drugiej nodze.

1. Skakać na prawej nodze, lewa ugięta w kolanie i podniesiona do góry *wprzód*.

2. Skakać na lewej, uginając prawą nogę. Wykonywać wszystkie ruchy bez przerwy.

Nogę, na której skaczemy, możemy przy zetknięciu ziemią, lekko zginać w kolanie.

Skakać jak najwyżej. Rytm żywy.

Ćwiczenie czwarte: (XVIII)

Pozycja leżąca.

1. Zakreślać koło nogami złączonymi, podnosząc je najpierw razem do góry.

2. Zakreślać koła w rozkroku

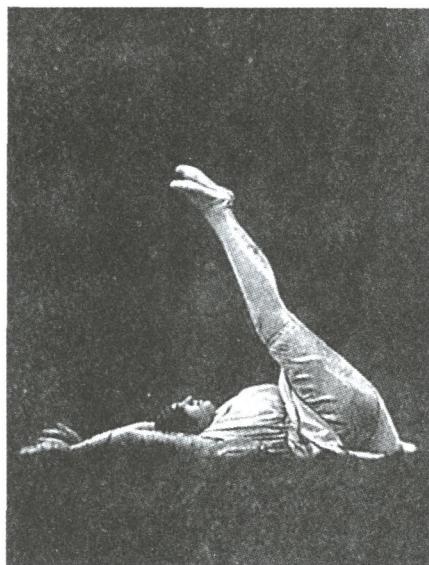
Powtórzyć każdy ruch pięciokrotnie

1. Podnieść powoli obie nogi w pion (ręce wyciągnięte z tyłu głowy). Przenieść obie nogi w prawą stronę, opuszczając je *bokiem* na ziemię. Przesunąć po ziemi na lewo, podnieść bokiem do góry, przenieść do pionu, na prawo i t.d. Ten sam ruch wykonywać w odwrotnym kierunku.

2. Leżąc na ziemi, szeroko rozsunąć nogi. Podnieść je do góry – prawą z prawej, lewą z lewej strony. Złączyć je w górze i powoli opuszczać razem prawą lub lewą stronę, wracając do zasadniczej postawy leżącej.

Przerobić każdy ruch na każdą stronę po 5 razy.

Podnieść razem obie nogi w pion, przenieść każdą ze swojej strony do boków, opuścić bokami w dół, złączyć je na ziemi i nie zatrzymując się, przenieść w pion i t.d.





Ciekawostki historyczne

Pod koniec XIX wieku coraz bardziej budząca się świadomość narodowa, zapoczątkowała modę na ubiory (mundury). Wynikało to z pragnienia podkreślenia własnej tożsamości, charakteru narodowego grup, organizacji i związków Polaków żyjących pod zaborami.

Mundury lub inne stroje posiadały Straż Pożarna, orkiestry, harcerze, kolejarze, myśliwi. Naturalnie nie ominęło to również organizacji sokolej.

Mimo, że tworzono kolejno kilka regulaminów mundurowych, nigdy nie doszło do jednolitego umundurowania wszystkich członków „Sokoła”.

I chociaż jak wspominał Ksawery Fiszer w roku 1892:

strój sokoli czyli mundur ma historię niespełną o trzy kwartały młodszą od historii naszego Sokoła. Mianowicie już

na Walnem Zgromadzeniu dnia 16 listopada 1867 r.

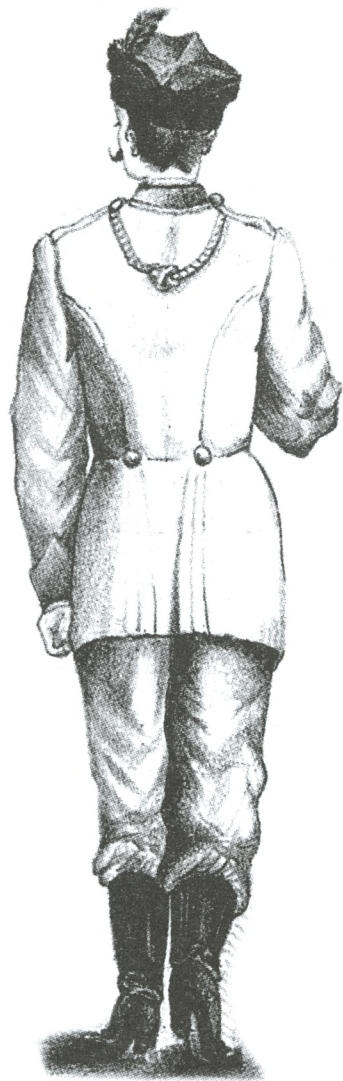
zapadłą uchwałą, że członkowie „Sokoła” mają używać stroju sokolego, który miał składać się z żupanika szarego koloru, amarantowej żupanki, czarnego pasa z srebrnym sokolikiem na klamrze, spodni koloru szarego, butów z cholewami i szarego kapelusza myśliwskiego z piórem sokolem... Jednak taki strój sprawiło sobie kilku członków. Poważnie do sprawy własnego jednolitego stroju sokoli podeszli dopiero pod wpływem wrażenia jakie zrobili na nich w roku 1884 wspaniale umundurowani Sokoli czescy, przebywający na wycieczce w Krakowie.

K. Fiszer napisał, że było to *spotkanie Sokołów z jaskółkami*. Powołano więc szybko komisję ds. ułożenia projektu jednolitych strojów sokolich, w skład

której weszli druhowie Dobrzański, Durski, Lang, Łuczkiwicz i Żuliński. Już w roku 1885 (kwiecień) w Przewodniku Gimnastycznym ukazał się dokładny opis stroju wraz z rysunkiem, który jako ciekawostkę chcemy obecnie Państwu przedstawić.

Zamieszczony opis nie zmniejszył różnic, które pojawiały przez lata działalności sokolej. Szyto różne wzory czamar, czapek, różnie noszono czamare, istniało bardzo dużo oznak, różnie wiązano sznury...

Henryk Dziedzic





OPIS UBIORU SOKOLEGO.

1. **Czapka**, batorówka. Zewnątrz kresa okrągła w górę odchylona z czarnego miękkiego filcu kapelusowego lub sukna, 8 do 10 cm. wysoka; wewnątrz właściwa czapka tej samej wysokości zakończona denkiem rogatem, z sukna barwy czamary. Na zewnętrznej kresie nad lewem okiem, pióro sokołe 15 cm. długie, przypięte skośnie kokardką amarantową przyozdobioną srebrnym sokolem z rozpiętymi skrzydełkami.

2. **Czamara** kościuszkowska, z lekkiego sukna barwy na wzorze pokazanej. Długość czamary taka, że spód jej kończy się równo z palcami rąk otwartych i wolno w dół opuszczonych. Kołnierzyk stojący wywinięty i podwójny spodem zapięty na haftkę krytą. Przód czamary przyozdobiony z każdej strony sześcioma taśmami podwójnymi jedwabnymi 10 cm. długimi cokolwiek ciemniejszej barwy, z prawej strony guziki okrągłe takiejże barwy, z lewej strony dziurki do zapinania. Z tyłu czamary na każdej stronie po trzy fałdy, z tych środkowe na przedłużeniu szwów plecowych; po nad szwami środkowymi po jednym guziku, kieszenie w tychże szwach ukryte. Rękawy gładkie zakończone mankietami wyłożonemi na rękawy i do tych przyszytymi, na szwie rękawa i po stronie przeciwnej mankiety cokolwiek wyższe i tak skrojone by ząb formowały. Naramienniki podwójne ze sznura 5 do 6 milimetr. średnicy, koło rękawów przyszyte a przy kołnierzu na guzik zapięte; oraz sznur około 1 cm. średnicy, założony dowolnie pod oba naramienniki, lub tylko pod jeden; na końcach sznura pętka i barylka do spinania; — wszystko takiej barwy jak taśmy. Na lewej piersi typowa odznaka z wyrażeniem siedziby Towarzystwa.

3. **Szarawary** sukienne takiej samej barwy jak czamara, ani zbyt szerokie ani za wąskie, kroju ulańskiego, założone w cholewy.

4. **Koszula** amarantowa gładka, jedwabna, welniana lub perkalowa, z jedną zakładką na przodzie; listewka od szyi bez kołnierzyka ze spinką. Na listewkę wywinięty zwykły biały kołnierzyk, a do rękawów przypięte zwykle białe mankiety.

5. **Pas** czarny skórzany 5 cm. wysoki, spięty na srebrną klamrę typowo przyozdobioną.

6. **Buty** lekkie czarne z cholewami u dołu marszczonemi, kroju polskiego.

7. **Rękawiczki** łosiowe jasne do prania.

Komisya ubiorowa wyznaczona przez Wydział Towarzystwa do załatwiania wszelkich czynności, mających związek z zaprowadzeniem jednostajnego „stroju sokolego” dla członków naszego Towarzystwa, wzywa uprzejmie wszystkich członków: zwyczajnych, założycieli i wspierających, by w jak najkrótszym czasie zechcieli zgłosić się osobiście lub pisemnie, do naczelnika p. Antoniego Durskiego z oświadczeniem, czy życzą sobie lub nie sprawić przyjęty ubiór sokoli i pod jakimi warunkami pragnęliby przyjść w jego posiadanie.

Komisya zamierza sprowadzić prosto z fabryk materyjały w większej ilości, aby można je było uzyskać w najlepszych gatunkach i jak najtaniej, a tem samem ułatwić ich nabycie dla naszych „Sokółów”. Robota ubiorów i wszelkich szczegółów wyżej opisanych, może być również zamówioną ryczałtem.

Nieociągajcie się przeto „Towarzysze Sokoli” i pospieszcie się ze złożeniem żądanych oświadczeń! Jeżeli jest Waszmem życzeniem, byśmy pod hasłem „braterstwa” i naszym „znakiem” wystąpili wkrótce przy pierwszej nadarzonej sposobności, w jednolitym „stroju sokolim”, który załączona rycina Wam przedstawia.



UBIÓR NARODOWY

We wrześniu i październiku 2003 roku można było oglądać w Muzeum Historii Fotografii w Krakowie ekspozycję noszącą tytuł *Nam ubiór niedbały nie przystoi*. Zorganizowano ją z okazji odbywającej się konferencji ICOM Costume Committee pt: *Poland and other Crossroads in Dress*. Wystawa w Muzeum przedstawiła na fotografiach polski strój narodowy, jednocześnie ukazując dorobek fotografów działających od II połowy XIX wieku do 30. XX stulecia.

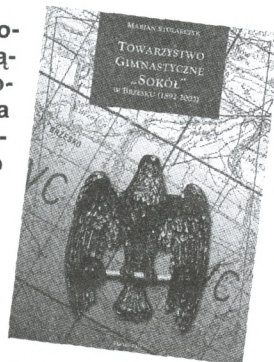
Na wystawę ekspozaty zostały wypożyczone również przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie, gdyż jak wiemy strój sokoli stanowi znaczny wkład w historię stroju narodowego.

Wspomnijmy tylko, że właściwie strój narodowy kojarzy się z męskim ubiorem szlacheckim czyli kontuszem i żupanem przepasanym pasem tkaniny. W ujednoliconej formie funkcjonował od lat 30. XVII wieku do lat 60. XVIII stulecia. Odwoływał się wówczas do ideologii sarmatyzmu uzasadniającej wyższość stanu szlacheckiego. W XIX stuleciu, głównie na terenie Galicji, noszony był z okazji świąt narodowych i kościelnych, symbolizował polskość i przywiązanie do rodzinnej tradycji. Kontynuacją tej tradycji jest noszenie ubioru szlacheckiego przez członków cechów rzemieślniczych, między innymi przez Bractwo Kurkowe. W związku z obowiązującą w XIX stuleciu powściągliwością w modzie męskiej, powszechnie noszonym ubiorem szlacheckim była skromniejsza czamara. W 1863 roku jej rola znacznie wzrosła, funkcjonowała jako ubiór powstańczy, a jej noszenie było wyrazem uczuć patriotycznych. Kobiety demonstrowały uczucia narodowe nosząc, w latach 1861–1866, żałobę narodową. W ubiorach kobiecych obowiązywały suknie o zabudowanych stanikach i rozpiętych na krynolinie spódnicach, z białymi kołnierzykami i mankietami. Czerń stosowano zamiennie z fioletem a bieli nadano symbol wolności. Popularną biżuterią patriotyczną były ozdoby o symbolice religijnej – krzyżyki i korona cierniowa oraz martyrologicznej – kajdany. Ponadto z ubiorem narodowym utożsamiany jest strój krakowski. Rozkwit barwnych strojów regionalnych przypadł na II połowę XIX stulecia (za: *katalog wystawy Lucyna Król, Magdalena Skrejko*).

Wydawnictwa

Z Brzeska

Pojawiła się kolejna pozycja książkowa dotycząca dziejów gniazd sokolich. Tym razem opisana została działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Brzesku.



Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Brzesku powstało w 1892 roku. Podobnie jak w wielu innych miastach – szczególnie Galicji, wśród członków znaleźli się młodzi zapaleńcy oraz demokraci wywodzący się często z kręgów szlacheckich i inteligentkich, których młodość przypadła na lata Wiosny Ludów i Powstania Styczniowego. Początkowo gniazdo istniało jako filia „Sokoła” tarnowskiego.

Naturalnie jak wszystkie istniejące w tym czasie „Sokoły”, dużą uwagę brzeszczanie przywiązywali do działalności patriotycznej. Z jej początków można wymienić obchody 31. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Prowadzono naturalnie ćwiczenia gimnastyczne (m.in. przygotowując się na II Zlot Sokoli we Lwowie). Ćwiczano wówczas w starej karczmie „Wieden”. W 1900 roku gniazdo stało się właścicielem sporej wielkości działki budowlanej, a rok później miała miejsce uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek „Sokoła”. Równie ważnym wydarzeniem było poświęcenie sztandaru organizacji w roku 1906. W „Sokole” w Brzesku istniała prężna sekcja kolarska, grano w piłkę nożną i naturalnie uprawiano gimnastykę. Przygotowywano również żołnierzy, którzy walczyli o niepodległość Polski. Sekcja Polowych Drużyn Sokolich z Brzeska w liczbie 13 osób pod dowództwem dha Wawrzyńca Kaźmierczyka udała się do Tarnowa skąd 15 sierpnia 1914 roku wraz z 30 drużyniakami pomaszerowała do Lwowa do tworzonych Legionów Polskich.

W wolnej Polsce przystąpiono naturalnie w Brzesku do sokolej działalności.



W 1921 roku tamtejszy „Sokół” liczył 178 członków.

Po II wojnie światowej gniazdo brzeskie podzieliło los wszystkich towarzystw sokolich. W 1948 roku Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie podjął decyzję o rozwiązaniu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i konfiskacie jego majątku. Dopiero w 1994 roku reaktywowano brzeskiego „Sokoła”.

Bogata, uwzględniająca wiele aspektów historii „Sokoła” w Brzesku można znaleźć we wspomnianej na wstępie książce, której autorem jest **dr hab. Marian Stolarczyk**. Członek władz „Sokoła” w Brzesku, historyk, z dużym zapałem przedstawia nam losy gniazda uwzględniając przy tym złożone dzieje Polski, które przecież w naturalny sposób miały wpływ na działalność sokoła. Autor wspomina jeszcze o wydarzeniu jakim było odnalezienie sztandaru Towarzystwa, który był przechowywany z narażeniem życia w kościele parafialnym św. Jakuba.

Warto zapoznać się z książką M. Stolarczyka, która wskazuje nam jak dużą rolę odgrywał „Sokół” w mniejszych społecznościach.

W październiku 2003 roku w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku miała miejsce oficjalna promocja książki połączona z wystąpieniem autora oraz otwarciem wystawy z dziejów brzeskiego „Sokoła”.

Wśród licznie zgromadzonych gości znaleźli się oczywiście przedstawiciele władz sokołich z prezesem Ludwikiem Lechowiczem, władze samorządowe Brzeska z burmistrzem Janem Musiałem, a także Ci, którzy tworzyli historię gniazda – najstarsi członkowie przedwojennego „Sokoła”, m.in.: Janina Gluch – najstarsza sokolika brzeska obecna na promocji, Stefan Sukiennik, z którego kolekcji pochodzą archiwalne zdjęcia sokole zaprezentowane na wystawie czy druh Zdziński, który odnalazł przedwojenną figurę sokoła i Adam Malaga, który przyczynił się do jej renowacji. Przybyłych gości powitała młodzież Publicznego Gimnazjum, która wykonała Hymn Sokoła pod kierunkiem nauczyciela P. Piotrowskiego, który zawsze służy pomocą przy podobnych uroczystościach. Po wystąpieniu M. Stolarczyka, który opowiedział o swojej pracy nad książką i podziękował za pomoc, uczestni-

cy udali się na wystawę pamiątek i zdjęć z działalności sokołej.

Warto jeszcze dodać, że książka pt. „Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Brzesku (1892–2003)” została wydana nakładem Urzędu Miejskiego w Brzesku. Cieszy fakt wspierania „Sokoła” przez lokalny samorząd. Bo przecież naturalne jest, że losy „Sokoła” są często tożsame z losami poszczególnych miast i miasteczek. Promując „Sokoła” i opracowania o nim, promuje się bez wątpienia dane miasto.

Małgorzata Kozłowska

Wydawnictwa

Na łamach „Rocznika Historii Prasy Polskiej” (Krakowskiego Periodyku PAN – oddział w Krakowie) zamieszczony został artykuł dotyczący naszego „Przeglądu Sokolego”. Jego autorem jest dr hab. Mirosław Ponczek, kierownik Katedry Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Artykuł nosi tytuł: *Sport na łamach krakowskiego Przeglądu Sokolego (1998–2002)*. Autor przeprowadził dokładną analizę poszczególnych numerów pisma opisując w szczególności artykuły dotyczące sportu i gimnastyki. Autor obliczył, że w latach 1998–2002 spośród 26 publikacji sportowych największej artykułów poświęconych jest gimnastyce (13) oraz plebiscytom (2), regulaminowi Młodzieżowej Odznaki Sokolej (2), skokom na trampolinie (2), historii kultury fizycznej (2), kolarstwu (1), narciarstwu (1), aerobikowi (1), zawodom kościuszkowskim (1).

Dla M. Ponczka dużą zaletą czasopisma jest fakt, iż na łamach niego można znaleźć artykuły mające dużą wartość popularnonaukową, a nawet *stricte naukową* – te, w których zastosowano *metodologię naukową*, w tym przede wszystkim zapis przypisów źródłowych (archiwalnych i piśmienniczych).

Zapraszamy więc do lektury „Przeglądu Sokolego”!



Zwarta Brać Sokół

KRONIKA KLUBU SENIORA

W II połowie czerwca 2003 roku *Zwarta Brać Sokół* pojechała na wczasy gimnastyczne nad morze. Liczna, bo 40-osobowa grupa zajęła ośrodek o sympatycznej nazwie „Słoneczny Brzeg”. Już na wstępie oko nasze ucieszyło otoczenie budynku. Sporo tu kwietników, rabat, pnących, kwitnących krzewów, iglaków. Za domem duży trawnik, który służył nam do codziennych ćwiczeń gimnastycznych, a salonik z kominkiem na spotkania towarzyskie. Zadowolenie nasze wzmoгло się, gdy odkryliśmy, że „wielka woda”, szeroka plaża i deptak znajdują się niemal w zasięgu ręki.

Codzienna gimnastyka na świeżym powietrzu w dresach z emblematem krakowskiego „Sokoła” budziła zainteresowanie wczasowiczów, a nam dawała nieocenioną przyjemność. Piesze spacer brzegiem morza do Gąsek w jedną stronę i Chłopów w drugą, to co najmniej 6 km zdrowego marszu. Nie można nie wspomnieć o stałych towarzyszach naszego plażowania. To jazgotliwe mewy, które w powietrzu kreśliły swój codzienny taniec, to para dostojnych łabędzi, która zadziwiała swoim modelowym wyglądem.

Sielankowy nastrój przerwał 4-dniowy sztorm. Potężne fale wdzierały się w głąb plaży, piasek sywał w oczy niemiłosiernie, wiatr zatykał oddech, było groźnie... Miejmy nadzieję, że wszystkie łajby wróciły na czas z połowów...

Zjawisko to nauczyło nas pokory – wobec takiego żywiołu jesteśmy niczym kropelka.

Niekorzystny dla nas czas to okazja na spotkania w saloniku, aby przy zapalonych świecach bawić się i śpiewać dowolne piosenki. Właśnie wtedy była okazja wypicia po lampce szampana „przytąszzonego” aż z samego

Krakowa. To zrozumiałe, bowiem był to dar imieninowy dla nas od Prezesa K. Firleja.

Wreszcie ciemne chmury znikły, pokazało się słońeczko, morze stało się łagodne i wszystkim przyjazne. Nas czekała miła niespodzianka, a mianowicie wyjazd do stylowych ogrodów tysiąca krzewów, drzew, iglaków. Podziwialiśmy ogrody japońskie, kamienne, szklane, ziołowe, wrzosowe. Oko cieszyły kolorowe altanki, ukwiecone pergole, barwne mostki, oczka wodne. Było pięknie, wprost bajecznie.

Z mnogości krzewów wybraliśmy jeden, który oznakowany symbolem krakowskiego „Sokoła”, posadzony został w ogrodzie gospodarzy, jako niezatarty znak naszego pobytu.

Wspomnieć należy o odbytych zawodach sprawnościowych z wręczeniem dyplomów, o ognisku z kielbaskami na patyku, o konkursie na maskotkę wykonaną z kamienia. Bardzo pomysłowo podeszli do tego zagadnienia mężczyźni naszej grupy. Po prostu przywieźli pełen bagażnik kamieni, wyładowali i po sprawie. Dopiero pomysł zrodził się w umysłach naszych artystek a ich cudowne ręce dokonały dzieła. W rezultacie powstał bibelot o kształcie Indianina nazwany „Sokole Oko”, który ozdobił kominek w saloniku naszych gospodarzy.

Jeszcze ostatni poegnalny wieczór, wzajemne podziękowania za mile spędzony czas, zbiorowe podziękowanie. Za rok spotkamy się tutaj ponownie...

Halina Brzezińska



Wspólne ćwiczenia



Małgorzata Koźłowska

DZIEŃ SOKOŁA

Dnia 27 września 2003 roku w Polskim Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Krakowie odbyła się coroczna impreza pod nazwą *Dzień Sokoła*. Jak zwykle w ten dzień miało miejsce ślubowanie młodych Sokołów – dopiero zaczynających ćwiczenia w barwach sokolich. Ponadto mogliśmy oglądać pokazy tych zawodników, którzy ślubowali już kilka lat temu. Zobaczyliśmy m.in.: zbiorowy układ taneczny gimnastyki artystycznej, układ taneczno-akrobatyczny w wykonaniu Moniki Wlazło, układ ze skakanką w wykonaniu Sandry Gawrońskiej, pokazy taneczne grupy z Niepołomic pod kierownictwem Moniki Pawlusiewicz – Zender, ćwiczenia akrobatyczne na ścieżce, układ akrobatyczny w wykonaniu Martyny Sikory i Karoliny Banaś, pokaz akrobatyki sportowej w wykonaniu Katarzyny Pawlik i Pauliny Banaś. Gościom zaprezentowała się również grupa *Zwartej Braci Sokołej* w układzie zbiorowym pod kierunkiem Anny Kostuch.

W czasie obchodów *Dnia Sokoła* do tradycji powoli wchodzią tzw. *Zawody Rodzinne*, które obejmują konkurencje sprawnościowe oraz konkurs wiedzy historycznej.

Konkurencje sprawnościowe rozgrywane są na czas i obejmują m.in.: toczenie piłki siatkowej na dystansie 10 m, 3-krotne odbicie piłki o ścianę, powrót biegiem i oddanie piłki kolejnemu zawodnikowi; przejście po niskiej równoważni z 4-krotnym przekroczeniem obręczy trzymanej oburącz; bieg do materaca, zawiązanie kokardy na szarfię, w przysiadu przewrót dowolnym sposobem (w przód, w tył, bokiem) bieg na pozycję wyjściową, następny ćwiczący: bieg rozwiązywanie kokardy, przewrót i powrót biegiem na pozycję wyjściową; przeniesienie współćwiczącego „rannego”, położenie go na materacu, powrót na pozycję wyjściową, drugi ćwiczący po dobiegnięciu do leżącego na materacu „rannego”, przenosi go z powrotem na pozycję wyjściową.

Drużyny składały się z trzech osób, wśród których musiało być ćwiczące w „Sokole” dziecko i dwoje członków rodziny. W kon-

kurencjach sprawnościowych zwyciężcą zostawała drużyna, która osiągnęła najkrótszy czas w czterech konkurencjach.

Drugim etapem Zawodów Rodzinnych był konkurs wiedzy historycznej z zakresu września 1939 roku oraz wydarzeń roku 2003. Czas na odpowiedź wynosił 3 minuty (pytania podajemy poniżej).

Zwycięzcami została rodzina Państwa Wlazło. Drugie miejsce zajęli P. Pawlińscy, a trzecie P. Struińscy.

Dziewczynki i chłopcy brali także udział w teście zwinnościowym. Wśród chłopców zwyciężył Przemek Żak a wśród dziewcząt Monika Peplińska.

Zapraszamy już za rok do wzięcia udziału w świętowaniu w „Sokole”. Naturalnie po-
nownie zapraszamy całe rodziny.

Przedstawiamy teraz pytania konkursowe, z którymi zmagali się zawodnicy podczas *Zawodów Rodzinnych*. Oto one:

1. W którym dniu i o której godzinie miał miejsce pierwszy atak niemieckich sił zbrojnych na terytorium Polski, rozpoczynający II Wojnę Światową?

2. Jak nazywała się armia (jedna z sześciu polskich armii w dniu 1 września 1939 roku), która broniła Śląska i południowej części Polski oraz kto był jej dowódcą?

3. Kto w dniu wybuchu II Wojny Światowej był:

- a) Prezydentem Rzeczypospolitej
- b) Premierem Rzeczypospolitej
- c) Naczelnym Wodzem Armii Polskiej

4. Jak nazywało się miasteczko na Pokuciu – obecnie też się tak nazywa – które było ostatnim miejscem pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza we wrześniu 1939 roku? Z tego miasteczka rano 18 września po przekroczeniu granicznej wówczas rzeki najwyższe władze RP znalazły się na terytorium Rumunii. Jak ta rzeka się nazywa?

5. Jakie dwa duże miasta polskie we wrześniu 1939 były przez Niemców oblegane i trwały w obronie?

6. Gdzie i kiedy stoczono ostatnią bitwę w Kampanii Wrześniowej? Kto dowodził w tej bitwie wojskami polskimi?

7. Jakie zdarzenie decydujące o przyszłych losach Polski i Polaków miało miejsce w dniach 7 i 8 czerwca 2003 roku?

8. 11 lipca 2003 roku uroczystie obchodzono w miejscowości Poryck 60. rocznicę tragicznych wydarzeń. O jakie tragiczne zdarzenia chodzi?

odpowiedzi na stronie 32



Z Wadowic...

Mieczysław Putek, Naczelnik PTG „Sokół”

Wadowickie gniazdo Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” aktywnie włącza się w sportowy kalendarz Wadowic.

W bieżącym roku koncentrujemy się na imprezach skierowanych głównie do dzieci i młodzieży szkół wadowickich.

Najwięcej imprez odbyło się z okazji obchodów *Dni Wadowic* w dniach 7 maja do 7 czerwca. A były to:

- turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców dla gimnazjów i szkół średnich zorganizowany przez dh Olę Zagórską przy aktywnym udziale nauczycieli wychowania fizycznego z popularnej 1-ki i 2-ki oraz „Ekonomika” i Liceum

- zawody strzeleckie z broni pneumatycznej dla młodzieży szkół średnich

- zawody w sportach siłowych

- 25 maja odbył się kolejny (już ósmy) rajd rowerowy „Na dzwonek” zakończony nabożeństwem majowym i losowaniem nagrody głównej – roweru górskiego

- jak co roku braliśmy udział w „Ulicznym Biegu Solidarności” ulicami Wadowic

- po raz drugi dużym zainteresowaniem cieszył się turniej piłki nożnej szkół średnich rozegrany na stadionie w „Mechaniku”

- nowością w tym roku był wielobój sprawnościowy dla dzieci szkół podstawowych zorganizowany pod kierunkiem dh Oli Zagórskiej. Impreza ta skierowana do najmłodszych zgromadziła bardzo dużą ilość dzieci i dzięki zaangażowaniu nauczycieli i rodziców sprawiła wszystkim dużo radości

- uczestniczyliśmy również w turnieju sprawnościowym dla młodzieży szkół średnich „raz do roku na bosaka” organizowanym w tym roku przez dh Andrzeja Nowakowskiego w Andrychowie

- wakacyjną ofertą był III turniej piłki nożnej „małych drużyn” (6-osobowych) rozegrany w sierpniu na stadionie „Mechanika”

- również w okresie wakacji sekcja wspinaczkowa doskonaliła swoje umiejętności w górach

dokończenie na s. 25

Z Gorlic...

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Gorlicach wystąpiło z inicjatywą do władz Gorlic o nazwanie ronda w Gorlicach u zbiegu ulic Garbarskiej, Słowackiego, Bieckiej, Legionów **Rondem Sokola**. Jak mówi prezes PTG „Sokół” w Gorlicach Jan Ryba: *mamy nadzieję, że to da wyraz skromnego zadośćuczynienia tym wszystkim, którzy tę organizację tworzyli, działali dla dobra młodzieży, usportowienia społeczeństwa, podniesienia sprawności fizycznej społeczeństwa, zdrowotności i rekreacji ruchowej.*

Rada Odrodzenia Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce popiera gorąco inicjatywę jednego ze swych członków – „Sokola” gorlickiego. Dlatego właśnie prezes Rady Konrad Firlej wystosował w imieniu Rady Odrodzenia do władz Gorlic, a mianowicie do Burmistrza Miasta Kazimierza Sterkowicza i Starosty Powiatu Witolda Kochana następujące pismo:

W imieniu Rady Odrodzenia Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce pragnę gorąco poprzeć inicjatywę mieszkańców staropolskiego grodu nad Ropą i członków gorlickiego „Sokola” nazwania w Gorlicach Ronda u zbiegu ulic Europejskiej, Garbarskiej, Słowackiego, Bieckiej, Legionów Rondem Sokola.

„Sokół” w Gorlicach, którego działalność datuje się od XIX wieku, jest bez wątpienia organizacją, która symbolizuje patriotyczne postawy wielu pokoleń mieszkańców ziemi gorlickiej w walce o wolność narodu polskiego. Sokola organizacja przez wiele lat była, – jeszcze podczas rozbiorów, ostoją polskiej kultury, tradycji i chrześcijańskiej wiary.

Wśród najzaczniejszych obywateli Waszego Miasta drухowie spod sokolego znaku byli zawsze przykładem odpowiedzialności, ofiarności i bezinteresowności. Wydaje się, że szczególnie dziś w Polsce należy przypominać i nawiązywać do tej chlubnej narodowej tradycji i obywatelskich cnót.

dokończenie na s. 25



ATHENS 2004



EPIDAUROS

SEMINARIUM OLIMPIJSKIE

"Od Aten do Aten"

Racibórz 12.09 - 21.09. 2003 r. Ateny

O wyjeździe do Grecji czytaj na s. 13

W SOKOLE BRZESKIM



1. Dzieci z Gimnazjum wykonują Hymn Sokoli. Za stołem autor książki Marian Stolarczyk
2. Uczestnicy spotkania słuchają wystąpienia autora. W pierwszych rzędach seniorzy druha Głuch, druha Sukiennik, druha Zdziński
3. Janina Głuch – najstarsza sokolica obecna na promocji oraz Zuzanna Peters-Musiał na wystawie poświęconej historii brzeskiego „Sokoła”



PIELGRZYMKI

ROWEROWE



1. Powrót z Fatimy ulicami Tarnowa
2. Uczestnicy wyprawy do Fatimy (fot. Aneta Kot)
3. Uczestnicy wyprawy do Częstochowy w drodze do klasztoru na Jasnej Górze



1



2



O Dniu Sokoła czytaj na s. 23

- 1, 2. Ćwiczą dziewczynki sokole
3. Ćwiczy Zwarta Brać Sokoła

3





Z Wadowic...

dokończenie ze s. 24

Podjęliśmy również pierwsze próby zorganizowania sekcji pływackiej przy PTG „Sokół” dla dzieci na bazie nowego, krytego basenu w Wadowicach

Nasza działalność rozwija się dzięki poparciu Rady Miasta Wadowic, wielu sponsorów lokalnej prasy i TV, zaangażowaniu grupy działaczy i sympatyków „Sokoła” (głównie nauczycieli w.f.), którzy nie szczędzą swojego czasu i umiejętności dla zorganizowania wielu ciekawych imprez.

Z Gorlic...

dokończenie ze s. 24

Tradycje sokole są w Waszym mieście szczególnie bogate, o czym świadczy nie tylko ludzka pamięć jej świątłych mieszkańców ale i piękne pamiątki pieczętowane zgromadzone w miejskim muzeum.

Uwzględnienie wniosku w przedmiocie nadania historycznej nazwy (dla ronda komunikacyjnego) kojarzącej się również z pięknem miejscowego krajobrazu, będzie i dzisiaj sprzyjać realizacji sokolej idei zawartej w hasle w zdrowym ciele zdrowy duch, a tym samym sprzyjać ludziom troszczących się o fizyczne i patriotyczne wychowanie dzieci i młodzieży. Rada Odrodzenia, popiera zatem inicjatywę godnego utrwalenia w pamięci mieszkańców Gorlic znaczenia „Sokoła” na ziemiach polskich.



Dyrekcja Domu Dziecka Nr 1 w Krakowie ul. Krupnicza 38 bardzo serdecznie dziękuje za zorganizowanie wyjazdu na obóz do Władysławowa dla naszej wychowanki Paulinki Sadzik.

Z wakacji mamy tylko wspomnienia, ale po udanym wyjeździe pozostała radość i uśmiech dziecka. One niech będą najlepszym podziękowaniem za życzliwość i wielkie serce

Z wyrazami szacunku
Dyrektor Anna Czarnik

IV Dzień Sokoła w Rzeszowie

Turniej w gimnastyce i akrobatyce sportowej dzieci i młodzieży

Dzień Sokoła zorganizowało już po raz IV rzeszowskie gniazdo „Sokoła”. W nowoczesnej hali Podkarpackiego Centrum Widowiskowo – Sportowego w dniu 25 maja rywalizowało ponad 130 zawodniczek i zawodników z 12 klubów Podkarpacia: UKS „Spartanie Zahutyń”, UKS „Mors” Zdzierzec, „UKS” Tango, UKS „Jaworze Grn.”, UKS „Nowosielce”, UKS „Jedynka” Przeworsk, UKS „Olimpia” Przeworsk, UKS „Sokół” Gorzyce, UKS „Dąbek” Lubaczów, „Sobieski” Kańczuga, UKS „Dziesiątka” Rzeszów, SP-11 Rzeszów i SP-12 Rzeszów oraz najliczniej reprezentowana ekipa gospodarzy – Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie. Ponadto gościnnie wystąpiły kluby z Garwolina i Białej Podlaski. Imprezę zaszczyciły delegacje bratnich gniazd sokolich z Łańcuta (dh. Aleksander Skręt) i Krakowa w osobach dha. A. Łopaty i dha. H. Dziedzica.

W ramach Dnia Sokoła rozegrano IV Otwarte Mistrzostwa Podkarpacia UKS-ów w gimnastyce sportowej. Wśród dziewcząt bezapelacyjnie najlepsze okazały się zawodniczki garwolińskiego „Smyka”. Jednak wśród klubów Podkarpacia wygrały dziewczęta TG „Sokół” Rzeszów. Przypomnijmy, że w zeszłym roku straciły tytuł Mistrzyń Podkarpacia na rzecz UKS „Mors” – przegrywając zaledwie 0,1 pkt. Wśród chłopców drużynowo zwyciężyli chłopcy z małego bieszczadzkiego UKS-u „Spartanie Zahutyń”, przed gimnastykami TG „Sokół” Rzeszów i US „Jaworze Grn.” Wśród chłopców najwyższy poziom zaobserwowano na drażku, gdzie niejednokrotnie odnotowywano maksymalne oceny 10pkt za układ.

Natomiast adepci akrobatyki sportowej reprezentowali poziom od tzw. „I kroku” do II klasy sportowej w skokach na ścieżce i ćwiczeniach zespołowych. Turniej przebiegał pod dyktando dwóch klubów, prowadzonego przez państwa Surdych UKS „Sokół” Gorzyce i TG „Sokół” Rzeszów (trener G.Bielec), którzy wystawili najliczniejsze reprezentacje. W konkurencjach indywidualnych



alnych walkę nawiązała również UKS „Dziesiątka” Rzeszów prowadzona przez J. Bilską. Niektórzy zawodnicy tych klubów to zawodnicy kadry Podkarpacia w akrobatyce, stąd reprezentowali oni wysoki poziom. Poza jakością wykonywanych ćwiczeń cieszyła liczba młodych adeptów tej dyscypliny – tylko w I kroku odnotowaliśmy ponad 30 dziewcząt i chłopców.

Jednak najbardziej optymistyczny wydaje się jednak fakt, iż gimnastyka sportowa na Podkarpaciu odradza się po latach marazmu (ostatnie sukcesy odnotowujemy w latach 70 za sprawą rzeszowskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego). Pozwala to z optymizmem patrzeć w przyszłość gimnastyki na Rzeszowszczyźnie.

(G. Bielec)

Wyniki

AKROBATYKA SPORTOWA

Drużynowo:

1. UKS „Sokół” Gorzyce
2. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Rzeszowie
3. UKS „Dziesiątka” Rzeszów
4. „Spartanie” Zahutyń
5. Szk. Podst. nr 12 w Rzeszowie

UKŁADY SZKOLNE

Skoki dziewcząt

- | | | |
|----------------------|------------------|------|
| 1. Żołądek Katarzyna | TG Sokół Rzeszów | 18,2 |
| 1. Szela Karolina | Jw. | 18,2 |
| 3. Bułat Kinga | Jw. | 17,8 |

Skoki chłopców

- | | | |
|--------------------|----------|------|
| 1. Solecki Bartosz | TG Sokół | 18,5 |
| 2. Sikora Mateusz | Jw. | 18,2 |
| 3. Ochalik Kajetan | Jw. | 17,4 |

PIERWSZY KROK

Skoki dziewcząt

- | | | |
|----------------------|----------------|------|
| 1. Tomeckja Weronika | TG Sokół | 27,8 |
| 2. Putyło Anna | Jw. | 27,7 |
| 3. Chuchla Karolina | UKS Dziesiątka | 27,6 |

Skoki chłopców

- | | | |
|-------------------|----------------|------|
| 1. Paluch Michał | UKS Dziesiątka | 27,2 |
| 2. Zyglar Dariusz | UKS Dziesiątka | 27,0 |
| 3. Gouda Mikołaj | TG Sokół | 26,7 |

KLASA MŁODZIEŻOWA

Skoki dziewcząt

- | | | |
|-----------------------|----------------|------|
| 1. Pocias Aleksandra | Sokół Gorzyce | 28,3 |
| 2. Klimasz Aleksandra | TG Sokół | 27,9 |
| 3. Chruściel Paulina | Sokół Gorzyce | 27,6 |
| 3. Rewiś Kamila | UKS Dziesiątka | 27,6 |

Skoki chłopców

- | | | |
|-------------------|----------------|------|
| 1. Zyglar Paweł | UKS Dziesiątka | 28,1 |
| 2. Adamski Tomasz | UKS Gorzyce | 27,7 |
| 3. Tabor Mikołaj | TG Sokół | 27,1 |
| 4. Lech Jakub | TG Sokół | 26,6 |
| 5. Florian Jakub | TG Sokół | 26,4 |

Dwójki dziewcząt

- | | | |
|-----------------------|----------------|------|
| 1. Kalwas Kornelia | | |
| Paluch Katarzyna | UKS Dziesiątka | 18,5 |
| 2. Siuta Anna | | |
| Wyrazik Sylwia | TG Sokół | 18,4 |
| 3. Klimasz Aleksandra | TG Sokół | 17,7 |

Czwórki chłopców

- | | |
|---|------|
| 1. Radwański Bartłomiej, Pelc Szczepan,
Skoczółek Mateusz, Batruch Kamil
– Spartanie Zachutyń | 18,6 |
|---|------|

KLASA III

Skoki dziewcząt

- | | | |
|------------------------|---------------|------|
| 1. Tarkowska Katarzyna | Sokół Gorzyce | 18,9 |
| 1. Idec Sylwia | Sokół Gorzyce | 18,9 |
| 3. Surdy Małgorzata | Sokół Gorzyce | 18,8 |
| 4. Motyka Anna | TG Sokół | 18,5 |

Skoki chłopców

- | | | |
|---------------------|---------------|------|
| 1. Surdy Mateusz | Sokół Gorzyce | 18,8 |
| 2. Motyka Wojciech | TG Sokół | 18,3 |
| 3. Marczydło Paweł | Jw. | 18,2 |
| 4. Kłeczek Krystian | Jw. | 18,0 |
| 5. Kłeczek Kamil | Jw. | 17,4 |

Dwójki dziewcząt

- | | | |
|---|---------------|------|
| 1. Surdy Małgorzata,
Czachór Katarzyna | Sokół Gorzyce | 18,5 |
|---|---------------|------|

Dwójki mieszane

- | | |
|--|------|
| 1. Kaźmierczak Mirosław, Zubel Kamila
– Spartanie Zahutyń | 17,6 |
|--|------|

Czwórki chłopców

- | | |
|--|------|
| 1. Kłeczek Kamil, Kłeczek Krystian,
Marczydło Paweł, Jasiński Jakub
– TG Sokół | 17,6 |
|--|------|



KLASA II

Dwójki dziewcząt

- | | | |
|-----------------|---------------|------|
| 1. Surdy Dorota | | |
| Flisek Dominika | Sokół Gorzyce | 19,0 |

Trójki dziewcząt

- | | | |
|-------------------|---------------|------|
| 1. Surdy Dorota | | |
| Flisek Dominika | | |
| Bednarczyk Kamila | Sokół Gorzyce | 19,1 |

GIMNASTYKA SPORTOWA

Dziewczęta

Wielobój klasy I-IV

- | | | |
|---------------------|---------------|------|
| 1. Sprzęczka Milena | Smyk Garwolin | 28,3 |
| 2. Dudzińska Sylwia | JW. | 27,9 |
| 3. Bojek Małgorzata | JW. | 27,1 |

Ćwiczenia wolne

- | | | |
|---------------------|---------------|-----|
| 1. Płatek Paulina | Smyk Garwolin | 9,5 |
| 2. Dudzińska Sylwia | JW. | 9,4 |
| 2. Sprzęczka Milena | JW. | 9,4 |
| 2. Sprzęczka Aneta | JW. | 9,4 |

Ławeczka gimnastyczna

- | | | |
|----------------------|---------------|-----|
| 1. Sprzęczka Aneta | Smyk Garwolin | 9,8 |
| 2. Brojek Małgorzata | JW. | 9,6 |
| 2. Płatek Paulina | JW. | 9,6 |
| 2. Sprzęczka Milena | JW. | 9,6 |

Skok

- | | | |
|---------------------|---------------|-----|
| 1. Chmiel Teresa | UKS Mors | 9,8 |
| 2. Cygan Ewelina | JW. | 9,7 |
| 3. Dudzińska Sylwia | Smyk Garwolin | 9,5 |

Wielobój Klasy V-VI

- | | | |
|----------------------|---------------|------|
| 1. Sprzęczka Aneta | Smyk Garwolin | 28,5 |
| 1. Soszka Małgorzata | JW. | 28,5 |
| 3. Cygan Ewelina | UKS Mors | 27,4 |

Drużynowo – dziewczęta

1. UKS „SMYK” Garwolin
2. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Rzeszów
3. UKS „Mors” Zdzierzec

Chłopcy

Wielobój klasy I-IV

- | | | |
|---------------------|--------------------|------|
| 1. Batruch Kamil | Spartanie Zachutyń | 27,8 |
| 2. Motyka Wojciech | TG Sokół | 26,2 |
| 3. Kłeczek Krystian | JW | 26,0 |

Ćwiczenia wolne

- | | | |
|---------------------|----------|-----|
| 1. Kłeczek Krystian | TG Sokół | 9,1 |
| 2. Motyka Wojciech | JW. | 8,9 |
| 2. Kłeczek Kamil | JW. | 8,9 |

Drażek

- | | | |
|---------------------|-----------------------|-----|
| 1. Batruch Kamil | Spartanie Zahutyń | 9,9 |
| 2. Suwała Dawid | JW. | 8,9 |
| 3. Motyka Wojciech | TG Sokół | 8,4 |
| 3. Buczkowski Kamil | UKS Jedyńka Przeworsk | 8,4 |

Skok

- | | | |
|---------------------|-----------------------|-----|
| 1. Buczkowski Kamil | UKS Jedyńka Przeworsk | 9,0 |
| 1. Kłeczek Kamil | TG Sokół | 9,0 |
| 1. Buczkowski Kamil | UKS Jedyńka Przeworsk | 9,0 |

Wielobój klasy V-VI

- | | | |
|---------------------|-------------------|------|
| 1. Marczydło Paweł | TG Sokół | 27,1 |
| 2. Kubiszyn Mateusz | Dąbek Lubaczów | 26,6 |
| 3. Karpa Mateusz | Sobieski Kańczuga | 26,3 |

Drużynowo – chłopcy

1. UKS „Spartanie” Zahutyń
2. Towarzystwo Gimnastyczne „SOKÓŁ” Rzeszów
3. UKS „Jaworze Górne”

Wyniki

Drużynowe Mistrzostwa Okręgu Krakowskiego w Gimnastyce Artystycznej – klasa III 19-20.09.2003 Kraków

Wielobój (skakanka lub obręcz i układ taneczno-akrobatyczny)

Rok urodzenia 1995

1. Agnieszka Chlebda – MKS KRAKUS – 27,200 pkt

2. Karolina Ciuruś – MKS KRAKUS – 22,700 pkt
 3. Katarzyna Fryt – MKS KRAKUS – 19,900
- 9 miejsce zajęła Krzysztofa Raputa z PTG „Sokół”

Rok urodzenia 1994

1. Natalia Sikora – MKS KRAKUS – 28,750 pkt
2. Joanna Romańska – MKS KRAKUS – 27,900 pkt
3. Katarzyna Wrzesień – MKS KRAKUS – 27,050 pkt



Zawodniczeki PTG „Sokół”: 5 miejsce
Monika Wlazło, 6 – Sandra Gawrońska,
11 – Klaudia Kula, 12 – Marta Sierka, 13 –
Zuzanna Dudek, 14 – Agnieszka Kościelak

Rok urodzenia 1993, 1994, 1995

1. Karolina Bulga – MKS Krakus – 32,100 pkt
2. Angelika Możdziej – MKS Krakus – 31,400 pkt
3. Magdalena Synowiec – MKS Krakus – 30,350 pkt

Zawodniczeki PTG „Sokół”: 10 miejsce –
Monika Wlazło, 13 – Sandra Gawrońska,
18 – Klaudia Kula, 21 – Marta Sierka,
23 – Zuzanna Dudek, 27 – Krzysztofa Ra-
puta, 35 – Agnieszka Kościelak

KLASA II – wielobój (maczugi, wstążka)

Zawodniczeki PTG „Sokół”:

1. Julita Bułdys – 25,150 pkt
2. Beata Majkrzak – 22,950 pkt
3. Magdalena Zając – 21,450 pkt
4. Eliza Pawlisz – 20,900 pkt

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Akrobatyce Sportowej 12.10.2003 Olkusz

Skoki dziewcząt

1. Kaja Czyż – Lek Libiąż – 31,50 pkt
 2. Katarzyna Konarska – MKS „Nadzieja”
Olkusz – 31,40 pkt
 3. Aleksandra Szyjka – Lek Libiąż – 30,90 pkt
- Zawodniczeki PTG „Sokół”: 6 miejsce Mo-
nika Żemelka, 15 – Anna Lisowska,
22 – Agata Babula, 23 – Magdalena
Sadłoń, 28 – Paulina Sadzik

Dwójki dziewcząt

1. Kaja Czyż, Sabina Chwierut – Lek Libiąż
– 31,65 pkt
2. Katarzyna Pawlik, Paulina Banaś – PTG
„Sokół” – 31,10 pkt

3. Monika Żemelka, Anna Lisowska – PTG
„Sokół” – 27,80 pkt

IV Międzynarodowy Turniej w Gimnastyce Artystycznej o Srebrnego Sokoła 8-9.11.2003 Kraków

Rocznik 95 i młodsze – układ tanecz- no-akrobatyczny

1. Nastia Aleksyeyeva – Lwów – 14,200 pkt
2. Anna Heizer – BDSE Węgry – 14,000 pkt
3. Aleksandra Myczka – SGA Bielsko – 13,700 pkt

Rocznik 94 – obręcz

1. Kateryna Hrytsyk – Lwów – 14,750 pkt
2. Tatiana Ostaszyk – Ukraina – 14,600 pkt
3. Natalia Sikora – MKS Krakus – 14,400 pkt
- Joanna Kuśmierz – SGA Bielsko – 14,400 pkt
5. Sandra Gawrońska – PTG „Sokół” – 13,400 pkt
- 8 miejsce zajęła Monika Wlazło z PTG „Sokół”

Rocznik 92 i 93 – skakanka

1. Ganna Gapiy – Kijów – 16,550 pkt
2. Aleksandra Pryczek – SGA Bielsko – 16,400 pkt
3. Zsófia Kiss – BDSE Węgry – 15,650 pkt

Rocznik 88 i starsze – maczugi

1. Michaela Micikova – NITRA – 23,150 pkt
2. Yuliya Bryl – Kijów – 22,650 pkt
3. Natalya Lutsyk – Lwów – 21,300 pkt

Rocznik 88 i starsze – obręcz

1. Michaela Micikova – NITRA – 20,900 pkt
2. Veronika Zasterova – TJ SOKOL – 20,850 pkt
3. Natalya Lutsyk – Lwów – 19,900 pkt

Odpowiedzi na pytania ze s. 23

1. Godzina 4.45, 1 września 1939 roku
na Westerplatte
2. Armia Kraków, gen. Szyling
3. a) Ignacy Mościcki, b) Felicjan Sławoj
Składkowski, c) Rydz Śmigły

4. Kutry
5. Warszawa i Lwów
6. Bitwa pod Kockiem, 5 października,
gen Kleeberg
7. Referendum Unijne
8. Ludobójstwo dokonane przez nacjona-
listów ukraińskich na ludności polskiej

SPIS TREŚCI

Józef Kazana SOKÓŁ W MIELCU	1
FOTOREPORTAŻ	5
<i>Znak Sokoła – sprostowanie</i>	11
Karol Bystrowski Z Zakopanego – 150. ROCZNICA URODZIN WIADYSŁAWA ZAMOYSKIEGO	12
Sławomir Szwed Z SOKOŁEM DO ATEN	13
Małgorzata Kozłowska ROWEREM DO FATIMY	14
Z Tarnowa... ..	15
Wydawnictwa sprzed lat... ..	16
Henryk Dziedzic KAĆCIK SZPERACZA – ciekawostki historyczne	18
Małgorzata Kozłowska UBIÓR NARODOWY	20
Małgorzata Kozłowska Z BRZESKA – Wydawnictwa	20
Wydawnictwa	21
Halina Brzezińska ZWARTA BRAĆ SOKOŁA – KRONIKA KLUBU SENIORA	22
Małgorzata Kozłowska DZIEŃ SOKOŁA	23
Z Wadowic... ..	24
Z Gorlic... ..	24
FOTOREPORTAŻ	25
Listy	29
IV DZIEŃ SOKOŁA W RZESZOWIE – wyniki	29
Wyniki	31

Wydawca: Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”

ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27, 31-111 Kraków, faks (12) 421-73-97, tel. 421-80-55

www.sokol.org.pl, sokol@sokol.org.pl

Redaktor naczelny: Małgorzata Kozłowska

Numer zredagowali: Andrzej Chlipalski, Konrad Firlej, Małgorzata Kozłowska

Skład: FALL, Kraków, ul. Garczyńskiego 2, tel./faks (12) 413-35-00, fall@inetia.pl

Druk: Wydawnictwo ITKM, Kraków, ul. Stradom 4



Gmach „Sokoła” przy ulicy Piłsudskiego 27 w Krakowie